

# DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 18 w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, plac 23-go Stycznia 8/10 w Gdyni, Skwer Kościuszki 4 I. — w Inowrocławiu, Rynek 20.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicę 9.65 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, Buchalteria 1374. — Oddziały: Bydgoszcz 1299, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 296.

BYDGOSZCZ, sobota dnia 24 grudnia 1932 r.

Rok XXVI.

## Biłas i Daniłyszyn zawiśli na szubienicy.

### Wyrok wykonano dziś rano.

Lwów, 22. (PAT.) W procesie zamachowców ukraińskich ogłoszono wyrok, na podstawie którego oskarżeni **Daniłyszyn, Biłas i Żurakowski** skazani zostali na karę śmierci przez powieszenie. Kossak sądzony będzie przez sąd przysięgłych.

#### Uzasadnienie wyroku.

W motywach wyroku trybunał ogłosił, że **wina oskarżonych została udowodniona** zarówno ich przyznaniem się jak i postępowaniem sądownym.

Oskarżony Daniłyszyn skazany został za napad z bronią na cudze mienie, oraz za usiłowanie zabójstwa na osobach posterunkowego Sługockiego i Andruchowa.

Oskarżony Biłas za napad z bronią na cudze mienie i zabójstwo przodownika Kojaka.

Oskarżony Żurakowski za napad z bronią na cudze mienie.

Oskarżony Kossak przekazany został sądowi przysięgłych, z powodu braku jednomyślności wśród członków trybunału.

Oskarżeni przyjęli wyrok spokojnie. Imieniem obrońców adwokat Staropolski oświadczył, że obrona wnosi do Pana Prezydenta R. P. **prośbę o ulaskawienie.**

Wkrótce po ogłoszeniu wyroku trybunału, obrońcy odesłali prośbę do kancelarii cywilnej Pana Prezydenta o ulaskawienie dla wszystkich trzech oskarżonych.

#### Zbrodniarzy nie ulaskawiono.

Warszawa, 23. 12. (Tel. wł.) Obrońcy skazanych na śmierć we Lwowie Ukraińców zwrócili się wczoraj do Pana Prezydenta z prośbą o ulaskawienie. Ponieważ Pan Prezydent był w Warsza-

wie, decyzja została ogłoszona już w dwie godziny od chwili, gdy prośba o ulaskawienie wpłynęła do kancelarii Prezydenta. **Pan Prezydent nie skorzystał z prawa łaski wobec skazanego Daniłyszyna i Biłasa, natomiast Żurakowski został ulaskawiony.** Kara śmierci została zamieniona na **dożywotnie więzienie.**

Aby uniknąć zakłócenia spokoju publicznego, wyrok wykonano dziś rano o godz. 6 min. 30.

## Na rozkaz Stalina.

### Aresztowanie szeregu wybitnych działaczy sowieckich.

Berlin, 21. 12. (PAT) Wychodzący tu „Biuletyn opozycji trockistów“ donosi, że na rozkaz Stalina **aresztowani zostali w Moskwie: komisarz wyżywienia Eismond, kierownik komunikacji autobusowej Tomaszew, b. komisarz rolnictwa Smirnow, oraz szereg innych wybitnych działaczy sowieckich.** Wszyscy aresztowani oskarżeni są o udział w spisku przeciwko Stalinowi.

O istnieniu tego spisku mieli wiedzieć Rykow i Tomskij. Ponadto miano wykryć w Moskwie drugą grupę spiskowców na życie Stalina, stojącą pod

kierunkiem Niemczenki i Ginsburga.

Represje stalinowskie dotknęły wielu innych przywódców sowieckich, m. in. b. ambasador sowiecki w Rzymie i zastępca przewodniczącego rady komisarzy ludowych **Kamieniew** zesłany został do **Milusinska nad Jenisejem**, zaś b. przewodniczący 3-ej międzynarodówki **Zinowjew** zesłany został do **Kustanaj na Kaukazie**, zaś współpracownik politybiura Sten zesłany został do **Akmołinska**, a sekretarz organizacji moskiewskiej **Rjutin** osadzony został w więzieniu w **Czelabińsku.**

## Deklaracja rządu Boncoura.

### Oszczędności budżetowe i rokowania z Ameryką.

Paryż, 22. 12. (PAT) Deklaracja rządu, odczytana dziś po południu w parlamencie, podkreśla, że przesilenie ministerjalne rozpoczęło się w okolicznościach specjalnie drażliwych.

Nowy rząd przez swój skład świadczy o świadomej woli kontynuowania poprzedniej polityki. Rząd, współdziałając z narodem, dążyć będzie stale do

**podniesienia gospodarczego**, i że pozo-

stawiony mu będzie czas dla dokonania poważnych reform, których domagają się wyborcy. Z drugiej strony trzeba będzie przezwyciężyć trudności i **przywrócić równowagę budżetową przez energiczne kompresje.**

Obecnie sytuacja polityczna wymaga wielkich ostrożności. W czasie przesilenia Herriot utrzymywał na szczęście ścisły kontakt z Waszyngtonem. Jesteśmy szczerze wdzięczni Waszyngtonowi za pomyślne zwalczanie trudności i prowadzić będziemy rokowania w dążeniu do osiągnięcia ogólnego powodzenia, któreby zakończyło bezład, będący ciągiem brzemieniem międzyrządowym.

#### Boncour ma zła prasę w Niemczech

Berlin, 23. 12. W dniu wczorajszym w izbie francuskiej wygłoszoną deklaracją rządową Paul-Boncoura niemieckie sfery polityczne przyjęły z wyrażeniami objawami zaniepokojenia i niezadowolonia. Szczególne zastrzeżenia budzą u Niemców ustępy mowy dotyczące kwestji rozbrojeniowej.

**Bezpieczeństwo, gwarancja i kontrola, które to czynniki francuski premier uważał jako niezbędne i nieodzowne dla zabezpieczenia stałości stosunków pokojowych w Europie są wyrazami, które obecnie skreślone zostały z niemieckiego słownika politycznego, jako mające dla niemieckiego ucha niemły dźwięk.**

#### Polsko-Jugosłowiańskie porozumienie prasowe.

Warszawa, 23. 12. (Tel. wł.) W ostatnich dniach grudnia br. w Krakowie i Zakopanem odbędzie się drugi doroczny zjazd komitetów porozumienia prasowego polsko-jugosłowiańskiego. Na zjazd ten przybywa z Białogrodu komitet jugosłowiański w pełnym składzie. W zjeździe ze strony polskiej weźmie udział Komitet Polski in corpore. Otwarcie zjazdu nastąpi 29 bm. w Krakowie, zamknięcie obrad w dniu 31 bm. w Zakopanem.

#### Hoover nie chce działać bez porozumienia się z Rooseveltem.

Londyn, 22. 12. (PAT.) Prezydent Hoover ogłosił dziś oficjalną swoją decyzję w sprawie niepodjęcia rokowań z mocarstwami europejskimi w kwestji długów wojennych na własną rękę, lecz zastosowania się całkowicie do **żądań Roosevelta**, wyrażając gotowość enewtualnego podjęcia rokowań na podstawie planu i według wskazań przyszłego prezydenta.

#### Hitler konferuje ze Strasserem.

Berlin, 22. 12. (PAT) W ciągu świąt Bożego Narodzenia w jednej z miejscowości górskich w Bawarii nastąpi według doniesienia prasy **spotkanie Hitlera z Grzegorzem Strasserem.** Obaj przywódcy narodowo-socjalistyczni wyrażają życzenie ponownego omówienia kwestyj spornych, które doprowadziły do **usunięcia Strassera z kierowniczego stanowiska w partii.**

## Jak Niemcy znęcają się nad więźniami politycznymi?

(Telefonem od własnego korespondenta.)

Berlin, 23. 12. Zwolniony z więzienia na podstawie aktu łaski prezydenta Rzeczy **kapitan duńskiej piechoty Lembourn, który w 1927 r. skazany został za rzekome uprawianie wywiadu wojakowego na rzecz Francji na 6 lat więzienia**, zamienionego później na twierdząc, przybył do Kopenhagi i złożył tamtejszym dziennikom szereg interesujących informacji o swojej sprawie i scharakteryzował wrażenia długoletniego pobytu w pruskim więzieniu.

Lembourn powiada, że **padł ofiarą prowokacji niemieckiego kontrwywiadu.** Bezpośrednio po świętach Bożego Narodzenia ogłosił sensacyjne szczegóły swojej rzekomej afery. Forma tych pu-

blikacji i termin ich ogłoszenia musi ustalić dopiero z duńskim ministrem wojny, od którego jako zawodowy oficer armji duńskiej musi mieć odpowiednie pozwolenie. Kapitan Lembourn stwierdza dalej, że w czasie odbywania **kary twierdzy obchodzono się z nim jak z pospolitym przestępcą.**

W więzieniu Bielefeld, gdzie ostatnio przebywał, w następstwie nieludzkiego traktowania więźniów wybuchł bunt, który wprawdzie został stłumiony, lecz szereg więźniów przed kilku dniami urządziło głodówkę, w której trwa prawdopodobnie do tej pory. Rewelacje kapitana Lembourna zapowiadają się niezwykle interesująco.

AR.

AR.

# Krupp ma straty, które chce pokryć „równouprawnieniem”.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 23. 12. Znane zakłady przemysłu wojennego Kruppa publikują swój bilans za rok 1931/32, wykazujący straty w wysokości 15 milionów, 200.000 zł, które pokryte zostały rzekomo z rezerw. Wysokość obrotów zmalała z 295 milionów na 170 milionów.

Bardzo interesującym i wielce wymownym jest komentarz zawarty w sprawozdaniu rocznym. Krupp, który jest wybitnym członkiem tzw. „krwawej zbrojnej międzynarodówki” liczy się z otrzymaniem w szerszych rozmiarach zamówień wojskowych i łączy je z na-

dzieżą z praktycznym przeprowadzeniem zasady niemieckiego równouprawnienia. Ta przesłanka jest jednym z warunków powiększenia rentowności

przedsiębiorstw Kruppa, nastawionych widocznie całkowicie na fabrykację śmiercionośnej produkcji. AR.

## W obronie bezrobotnych pracowników umysłowych.

Chadecja poznańska oraz „Nowy Kurjer” wszczęły energiczną akcję.

Poznań, 21 grudnia.

Jeżeli spojrzymy dziś w nasze życie, uderzyć nas musi jeden jaskrawy fakt. W chwili, gdy cały szereg zdolnych, wykwalifikowanych ludzi daremnie szuka pracy, inni mając mniej lub więcej zabezpieczone życie w formie emerytury, zajmują dobrze płatne stanowiska i posady, które częstokroć traktują jako swe uboczne zajęcie.

„Nowy Kurjer” jest bodaj jedynym pismem w Poznaniu, które od dłuższego już czasu stale poświęca temu zagadnieniu liczne artykuły, nawołując odpowiednio czynników do wysnucia z tego logicznych wniosków.

Podobnie jak inne instytucje również Magistrat m. Poznania zatrudnia w administracji miejskiej cały szereg emerytów. To też słusznym jest, by Magistrat, który zamierza przeprowadzić redukcję urzędników, naprzód przystąpił do zwolnienia urzędników-emerytów.

Na posiedzeniu Rady miejskiej radny

Bresniński im. klubu radzieckiego Ch. D. stawiał w tej sprawie specjalny wniosek.

Mówca zbił błędne mniemanie, jakoby emerytów nie można zastąpić wykwalifikowanymi pracownikami z pośród bezrobotnych. Zdaniem mówcy wśród nich są setki dobrych i wyrobionych sił, które jedynie wskutek kryzysu straciły swe stanowiska.

W im. Narodowego Koła Gospodarczego (endecja) zabrał głos r. Górnicki. Przyznał, że wniosek Ch. D. jest niezwykle aktualny, lecz mówca stanął w obronie emerytów jako sił wykwalifikowanych, które są niezbędne dla administracji miejskiej.

Wbrew zwyczajowi, sprawę przekazano bez dyskusji do komisji finansowej. Nieszczerze i niezdecydowane stanowisko tego koła potwierdziły raz jeszcze znane powszechnie metody endecji, że tylko wtedy sprawa jest pilna i słuszną, jeżeli ją postawi ktoś z kół endeckich.



### Proszek Regera tylko kupuje

Za inne proszki serdecznie dziękuję. Gdy proszku Regera polecać nie będziesz, To swej klienteli szybko się pozbędziesz.

rów. Straty poczynione przez powódź są większe niż w roku 1930, pomimo tego, że od tego czasu dokonano różnych prac ochronnych.

### Pożar zamku Weissenfels.

Lipsk, 22. 12. (PAT) Na zamku Weissenfels w pobliżu Lipska, dawnej rezydencji książąt saskich ubiegłej nocy wybuchł wielki pożar. Ogień, rozszerzając się z gwałtowną szybkością, zniszczył znaczną część budynków oraz główną wieżę, która runęła. Szkody są olbrzymie. W zamku mieściło się obecnie przedyjmienie policji na okręg marsenburski.

### Wiceminister Starzyński nie otrzyma następcy.

Warszawa, 23. 12. (Tel. wł.) Stanowisko po wiceministrze Starzyńskim w ministerstwie skarbu jak słychać nie będzie obsadzone i nominacja nowego wiceministra nie jest przewidziana. Wskazuje na to fakt, iż agendy po p. Starzyńskim prowadzić będzie osobiście min. skarbu p. Zawadzki.

Agendy te dotyczą departamentu budżetowo-karnego w ministerstwie.

### Czerwona studentka skazana na rok więzienia.

„Nowy Kurjer” pisze: Ciekawy proces przeciwko żydówce Majtełi Heymannównie, studentce U. P., oskarżonej za przynależenie do jacejki komunistycznej, w której oskarżona odgrywała wybitną rolę, wydał sąd okręgowy pod przewodnictwem s. dr. Cyprjana po wysłuchaniu świadków: komisarza Nowakowskiego, Malinowskiego, małżonków Lewandowskich i Zimnego zapadł wyrok, skazujący Heymannównę na rok więzienia.

### Zderzenie samolotów w czasie ćwiczeń nocnych.

Warszawa, 23. 12. (tel. wł.) Wczoraj na lotnisku wojskowym wydarzyła się katastrofa samolotowa. Oto w czasie nocnych ćwiczeń zderzyły się z sobą dwa aparaty 1-go pułku lotniczego. Samoloty uległy poważnym uszkodzeniom. Sierżant Pogrzelski odniósł ciężkie rany. Natomiast sierżant-pilot Cybulski wyszedł z katastrofy bez szwanku.

### Bandyci zastrzelili stróża nocnego

„Nowy Kurjer” donosi z Poznania: W czwartek w godzinach rannych szofer firmy Rychter, wyprowadzający samochód z garażu willi na Sołacz, uczynił straszne odkrycie. Chcąc otworzyć bramę wyjazdową, natknął się na zwłoki stróża nocnego z tow. „Straż”, który nie dawał znaku życia. Natychmiast zaalarmował organy bezpieczeństwa.

Zamordowanym okazał się Franciszek Zurzka. Stróżował on w nocy wille na Sołacz. M. in. firma Edmund Rychter angażowała śp. Zurzkę na kilkugodzinną służbę popołudniową w swym oddziale przy ulicy Wrocławskiej, dla zwalczania i odpędzania żydowskich łapaczków. Na ul. Wrocławskiej przed sklepami firmy Rychter grasują żydowscy łapacze, którzy odciągają klientelę od składów chrześcijańskich i po części im się to udaje, o ile chodzi o ludność z prowincji.

Śp. Zurzka był bardzo gorliwy w swej pracy i często dawał się we znaki żydowskiemu łapaczom, którzy często mu się odgrażali.

Dochożenia policyjne stwierdzą, w jakich okolicznościach popełnione zostało morderstwo. Prawdopodobnie podczas włamania, które śp. Zurzka udaremnił. Zamordowany zginął od dwóch ran postrzałowych.

### Nowy tajemniczy pożar.

Warszawa, 23. 12. (tel. wł.) Nie została jeszcze wyjaśniona tajemnica pożaru na lotnisku wojskowym w Warszawie, a już kronika policyjna donosi o drugim takim pożarze. Oto w warszawskiej dyrekcji dróg wodnych powstał zagadkowy pożar. Spłonęły wszystkie akta i dokumenty. Policja prowadzi dochodzenia, celem ustalenia przyczyny pożaru.

### Założenie telefonu potanieje.

Warszawa, 23. 12. (tel. wł.) Wobec stałego spadku wpływów z opłat za telefony, zarząd telefonów warszawskich wystąpił do władz z projektem obniżenia opłat za telefony. Za abonament zniżek nie będzie. Zredukowane będą tylko opłaty za założenie i przenoszenie aparatów.

Założenie aparatu kosztować będzie 126 zł, gdy dotąd kosztował 175 zł.

### Petarda pod ruletą.

Gdańsk, 22. 12. (PAT) Wczorajszej nocy bezpośrednio przed zakończeniem gry w kasynie sopockim pod jednym ze stołów rulety nastąpił wybuch petardy, wywołując ogólną panikę.

Jak przypuszczają, wybuch petardy miał wznieść zamęt pośród grających, z czego korzystając sprawcy, mieliby możliwość zabrania pewnej ilości gotówki ze stołu. Dotychczas nie stwierdzono, czy cel ten został osiągnięty.

### Spokój w Indjach.

Londyn, 22. 12. (PAT) Na posiedzeniu Izby Gmin omawiano obecną sytuację w Indjach, przyczem mówcy stwierdzili, że sytuacja ta uległa znacznej poprawie i że należy się spodziewać jeszcze dalszego zwrotu na lepsze.

## Maurowie burzą się.

Saint Luis (Senegal — zachodnie wybrzeża Afryki), 22. 12. (PAT.) Przywódca jednego z szczepów mauretańskich z kolonii hiszpańskiej Rio de Oro Maamun Mohamedel dokonał na czele 200 uzbrojonych tubylców najazdu na terytorjum Maretanji, zagrażając środkom komunikacyjnym. Pierwsze starcie pomiędzy awangardą napastników a

8 maurami, należącymi do milicji francuskiej nastąpiło na północ od fortu Ahjuzt. 7 maurów zostało zabitych. Pozostały przy życiu zaalarmował wojska francuskie, jednak pościg był niemożliwy, ponieważ napastnicy wycofali się na terytorjum Hiszpanji do Rio de Oro.

## Nowa głodówka Gandhiego.

New Delhi, 22. 12. (PAT.) Jak wiadomo zbliża się termin nowego postu Gandhiego, który zamierza rozpocząć

głodówkę z dniem 2 stycznia, o ile do tego czasu nie zostanie rozwiązana w sposób, jakiego Gandhi sobie życzy, sprawa dostępu parjasów do świątyni Guruvayur.

New Delhi, 22. 12. (PAT.) Do Gandhiego zwróciła się Nila Nagini Devi Racte Mis Nila Eran Cook, córka Anglika i znanej literatki amerykańskiej, która jakiś czas temu przeszła na braminizm i jest jedną z najgorętszych zwolenniczek Gandhiego. Obecnie wystosowała do Gandhiego pełen entuzjazmu list, zapewniając o współpracy.

### Ojciec św. wygłosi przemówienie radiowe w noc wigilijną.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 23. 12. Jak donoszą z Citta de Vaticano w noc wigilijną wygłosi Ojciec św. za pośrednictwem watykańskiej radiostacji przemówienie radiowe w formie orędzia do kardynałów i prałatów rzymskich. Mowa Papieża będzie o godz. 24 transmitowana na środkowo-europejską radiostację na fali 1984.

Zainteresowanie orędziem papieskim w sferach katolickich zwłaszcza w południowych Niemczech jest niezwykle silne. AR.

### Powódź we Francji.

Paryż, 22. 12. (PAT) Powódź we Francji południowej przybiera coraz szersze rozmiary. Ofiar w ludziach jednak nie ma. Z Perpignan donoszą, że pod wodą znajduje się obecnie 50 tysięcy hekta-

## Demonstracyjny strajk pracowników towarzystw ubezpieczeniowych.

Warszawa, 23. 12. (tel. wł.) W wyniku uchwały wiecowej wczoraj przeprowadzono demonstracyjny strajk we wszystkich biurach przeróżnych towarzystw ubezpieczeniowych. Zastrajkowało ogółem powyżej 800 osób. Przebieg strajku był spokojny.

Strajk demonstracyjny odbył się dla

zamanifestowania solidarności ze strajkującymi od tygodnia pracownikami Tow. „Generali”, „Piasta” i „Reunione”, którzy walczą o zabezpieczenie minimalnego zarobkowania, bowiem w ostatnich czasach stan finansowy tych pracowników uległ katastrofalnemu pogorszeniu.

## Zamachowcy łódzcy staną przed sądem doraźnym.

Warszawa, 23. 12. (tel. wł.) Jak słychać sprawcy zamachu bombowego w Łodzi staną przed sądem doraźnym. Lokal kartelu został opieczętowany a i sam kartel na terenie Łodzi ma ulec rozwiązaniu.

W urzędzie śledczym trwają bezustannie przesłuchiwania. Wyniki śledztwa trzymane są w dalszym ciągu w tajemnicy. Podobno podczas jednej z rewizji w lokalu kartelu znaleziono za piecem ukryte 27.000 zł, których pochodzenie nie zostało stwierdzone.

Przyczyną nieporozumień i strzelaniny w lokalu ZZZ, co następnie dopro-

wadziło do wykrycia sprawców zamachu bombowego była następująca sprawa: Wśród robotników przeprowadzono zbiórkę na obronę aresztowanego niej. Rybarczyka, który był zamieszany w procesie PPS-lewicy. W międzyczasie Rybarczyk zrzekł się obrony. Wówczas kartel postanowił pieniądze te doręczyć żonie aresztowanego Rybarczyka, która była w skrajnej nędzy. Sprzeciwił się temu zamachowiec bombowy Kucheik i z tego powodu przyszło do gwałtownej awantury, strzelaniny, a następnie do sensacyjnych aresztowań.

List z Paryża.

# Paul Boncour a polityka zagraniczna Francji.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“).

Paryż, 21. 12. Nowy rząd francuski wejdzie w kontakt z parlamentem po raz pierwszy w czwartek 22 bm. Paul Boncour przedstawi izbie swój program pokrywający się w zarysach z temi linjami, jakie dla swej polityki wyznaczył Herriot. Oczywiście z wyjątkiem kwestji długów amerykańskich. Nowy premier musi ją bowiem uzgodnić ze stanowiskiem, zajętem przez parlament w historycznym głosowaniu z 19 bm., które odmawiając spłaty transzy grudniowej, obaliło poprzedni gabinet.

Czy Paul Boncour wysunie jakieś nowe koncepcje w polityce zagranicznej? Sądzimy, że nie. Osią sytuacji staje się w tej chwili gospodarcze położenie kraju, wymagające jak najszybszego przedstawienia planu kampanji budżetowej i uchwalenia pełnomocnictw dla ministra skarbu. Sytuacja finansowa jest ciężka, deficyt groźny, międzynarodowe stosunki ekonomiczne niezwykle skomplikowane. Konieczność rozwiązania kwadratury koła, jaką jest zamknięcie budżetu bez deficytu przy zachowaniu dotychczasowych wydatków personalnych w nadmiernie rozbudowanej maszynie administracyjnej i bez uciekania się do niepopularnych we Francji metod zaciskania śruby podatkowej — pochłonąć musi całą energję premiera i jego rządu.

Niemniej jednak Paul Boncour, który po Herriocie objął również tę sprawę zagranicznych ma już swoje karty w polityce międzynarodowej. Nie trzeba zapominać, że nadawał jej ton w Quai d'Orsay od chwili powołania rządu radykalnego. Był zwolennikiem regulacji, tj. skreślenia długów niemieckich w Lozannie. Jest autorem projektu rozbrojenia, który przedstawił imieniem Francji w Genewie. Był za przeprowadzeniem rezolucji rady pięciu i równouprawnienia Niemiec. Na ostatnim akcie międzynarodowym, który umożliwił Rzeszy powrót do stołu obrad konferencji rozbrojeniowej figuruje podpis dzisiejszego premiera. Nowy minister spraw zagranicznych uchodzi za zwolennika porozumienia francusko-niemieckiego, nad którym długo i skutecznie pracował.

O ile chodzi o wielkie koncepcje w organizacji Europy i świata Paul Boncour należy do typu idealistów w rodzaju Brianda. Pisma prawicowe przedewszystkiem „L'Ordre”, robią mu z tego zarzut, przypominając niezwykle krytyczne stanowisko, jakie obecny szef

rządu francuskiego zajął w 1919 r. względem projektu Clemenceau'a stworzenia stałego protektoratu w Nadrenji. Prasa opozycyjna stale zwalcza tą daleko idącą ustepliwosć dzisiejszego prezydenta gabinetu względem Niemiec w czasie okupacji Ruhry. Naturalnie podobne oskarżenia kierowano pod adresem p. Paul Boncour'a i kilkanaście dni temu z racji podpisania przez b. ministra wojny uchwały Rady Pięciu.

Paul Boncour jest wyznawcą teorii o zbliżeniu i współpracy ludów europejskich przez propagowanie ideałów demokratycznych jako podstawy ustrojowej wszystkich państw. Przyjmuje w zupełności zdanie Bluma, że dyktatury są groźbą dla pokoju świata. Z tego też powodu stosunek jego do faszystów był zawsze wrogi.

Powszechnie znaną jest charakterystyka Mussoliniego przez obecnego ministra spraw zagranicznych Francji. Dyktatora Włoch sklasyfikował Paul Boncour jako Cezara obchodu karnawalowego; o partji faszystowskiej twier-

dził, że spoiły ją dwa uczucia: nadzieja kariery i strach. Wobec stosunków w Jugosławiji i Polsce zajmował stanowisko krytyczne; dotyczyło się ono zwłaszcza okresu rządów generalskich w Belgradzie i sprawy brzeskiej. Związały silnie z lewicą socjalistyczną podzie-

iał zapatrywania Bluma, które szef partji drukował w „Populaire”. Wiemy, jak ostry był ton tych artykułów, których nie można było nawet w wyjątkach powtarzać w Polsce.

Oblicze polityczne nowego ministra spraw zagranicznych jest więc jasne. Jeżeli układ sił w parlamencie pozwoli p. Paul Boncourowi prowadzić dłuższy czas nawę Francji, to przypuszcza się, że będzie on kierował ją raczej w stronę Renu aniżeli Alp. To znaczy, że przy najściślejszym współdziałaniu z Anglią będzie dążył do „odprężenia” stosunków z Niemcami. Miejmy nadzieję, że nie stanie się to za cenę dalszych ustępstw, któremi byłoby dzisiaj już tylko kwestje rewizji granic.

Dr. Tad. Kielpiński.

## Zwierciadło żydowskie.

### ŻYDZI PRZEWODNIKAMI RADYKALIZMU SPOŁECZNEGO.

Niemal codziennie słyszymy i czytamy o wyrokach, skazujących żydów i żydówki za branie udziału w robocie komunistycznej. Ulubioną działalnością wyrotowców semickich jest kolportaż odezw komunistycznych, nawołujących do obalenia ustroju państwowego. I chociaż sądy z całą surowością prawa występują wobec tych jawnych i skrytych wrogów państwowości polskiej, policja

wylapuje coraz to nowe jacejki komunistyczne, w których rej wodzą przeważnie żydzi.

W ostatnim czasie zdarza się coraz częściej, że żydowska młodzież uniwersytecka bierze czynny udział w ruchu komunistycznym. Czytaliśmy już niejednokrotnie wyroki, skazujące nie tylko studentów, ale i studentki-żydówki za antypaństwową robotę komunistyczną.

Fakty te świadczą najlepiej o wrogiem względem Polski usposobieniu żywołu żydowskiego.

Nie inaczej przedstawia się rzecz z socjalizmem, który, jak historia i życie uczy, był i jest pomostem do komunizmu.

Twórcą socjalizmu międzynarodowego był żyd Marks. We wszystkich państwach, w których socjalizm został ugruntowany, żydzi byli jego najgorliwszymi propagatorami. I właśnie tam, gdzie socjalizm przerażał się w komunizm, żydzi pierwsze grali skrzypce. Wystarczy przytoczyć niemiecką partję socjalistyczną, której przewodzili Liebknecht, Singer, Bernstein, Ledebour i inni żydzi, a która w chwili gwałtownej radykalizacji stała pod egidą Karola Liebknechta i Róży Luxemburg.

W innych państwach działo się to samo. Szczególnie w Austrii żydzi byli motorami czerwonej międzynarodówki. A jeżeli uprzytomnimy sobie rewolucję rosyjską i rozwój komunizmu w państwie carów, to więcej dowodów nie potrzeba na to, że żydzi są burzycielami porządku chrześcijańskiego, rozsądnymi moralności i najgorliwszymi krzewicielami hasel radykalno-społecznych.

Rozwój socjalizmu w Polsce odbył się w podobnych warunkach co w Niemczech. Żydzi byli i są głównymi filarami P. P. S. Wystarczy wymienić takie nazwiska jak Perl, Posner, Diamond, Lieberman. Nie kto inny, jak właśnie

### Przysposobienie wojskowe dzieci japońskich.



Odkąd Japonja zaawanturowała się w Mandzurji, całe wychowanie tamtejszej młodzieży odbywa się pod znakiem militarystyki. Małe berbecie, ledwo odrosłe od ziemi, niezdołne nawet utrzymać karabinu w ręku, maszerują pod wodzą starszych kolegów na ćwiczenia wojskowe, którym oddają się z wielkim zapalem. Widocznie Japonja liczy się z tem, że jeszcze przez długie lata będzie uwikłana w Azji wschodniej w wojenne awantury.

Filip Oppenheim

## Życie na sprzedaż

(Ciąg dalszy).

W całym towarzystwie rozległ się szmer ciekawości. Choć wszyscy byli przygotowani na taki wyrok, to niemniej zapanowało między obecnymi powszechne zdumienie.

— Czego sąd uznał Rowana winnym, zabójstwa czy morderstwa? — zapytał major.

— Morderstwa — objaśnił Deane — nie znaleziono nawet żadnych okoliczności łagodzących.

Lady Oliwja spojrzała na narzeczonego z wyrzutem.

— Mój drogi, czemu opowiadasz nam takie rzeczy przed śniadaniem! Gdybym nie była tak głodna, to z pewnością straciłabym wszelki apetyt. Żal mi Rowana, bo jest wcale przystojnym mężczyzną i tak mężnie trzymał się w ciągu całej rozprawy.

— Mężnie czy też beczelnie? — zagadnął major.

— Mężnie — rzuciła Julja Rayham. — Byłam w sądzie podczas pierwszego dnia procesu i pilnie śledziłam oskarżonego. Bronił się konsekwentnie i sprytnie, i nie zastaniał się niczem, coby mogło w trybunale wywołać zdziwienie lub oburzenie. Przecież takiej obrony nie można nazywać beczelną.

— Masz rację — potwierdziła Oliwja. — Byłam również w sądzie. Jeśli

pominąć chorowitość jego wyglądu, to człowiek ten wydawał się być całkiem spokojny. A przecież rozumiał chyba swoją straconą grę i położenie nie do uratowania.

— Straszna musi być ta myśl u człowieka — rzekł major — który przez pięć dni bronił się w sądzie przed oskarżeniem, a wie przytem, że to się na nic nie przyda, i że po procesie wprowadzą go do celi, której nie opuści, aż dopiero idąc na śmierć. A dopiero to wyczekiwanie w celi na dzień egzekucji! Ja osobiście byłbym za tem, aby wykonanie wyroku nastąpiło bezpośrednio po jego ogłoszeniu.

Lady Oliwja odłożyła widelec.

— Ależ drogi majorze — zawołała — miejże litość nad nami! Jakże mają nam smakować te wszystkie pyszności, zastawione nam przez kochanego Deana, jeżeli będziemy je sobie zatrzuwać myślą o tym skazańcu.

— Rzeczywiście — zauważył Deane — lepiej nie mówić o tem. Temat tego rodzaju nikomu nie doda chyba apetytu.

Jakoś rozmowa zesłała na inne tory, w której Deane prawie że nie brał udziału.

— Czemu jesteś taki zamysłony, Deane? — spytała Oliwja.

Narzeczoniy Oliwji uśmiechnął się jakby z przymusem.

— Gdy tak niespodzianie oderwę się od zamętu cyfr, to mózg mój nie od razu uzyskuje zwykłą sobie ruchliwość. Będę się jednak starał być znowu rozmownym i miłym gospodarzem.

W tej chwili zbliżył się do Deane wyfraczony dyrektor teatru i szepnął mu do ucha:

— Proszę pana, ktoś pana wzywa do telefonu.

— Czy napewno o mnie chodzi? — zapytał Deane z powątpiewaniem.

— Bez najmniejszej wątpliwości. Proszono wyraźnie, aby zawołać do telefonu pana Stirlinga Deane.

Deane wstał dyskretnie od stołu i przeszedł do holu, skąd prowadziły drzwi do hotelowej rozmównicy telefonicznej. Był niezmiernie zdenerwowany, choć przypuszczał, że to któryś z urzędników szuka go w pilnej sprawie, jakkolwiek nikomu nie mówił o tem, że idzie do Karłtonu. Nie bez ciekawości ujął słuchawkę.

— Halo! kto mówi?

— A kto tam jest?

— Jestem Stirling Deane. Kto mówi i o co chodzi? Czy to biuro?

— Nie, panie Deane — doszedł go ze słuchawki zupełnie mu obcy głos — to nie biuro, tu mówi ktoś, mający dla pana niezwykle nowiny.

— Nowiny? Przedewszystkiem radbym wiedzieć, kto mówi, a później pogadamy o nowinach.

— Kim jestem, to niema narazie znaczenia. Nowina zaś moja jest ta, że trybunał uznał Bazylego Rowana winnym a sąd skazał go na powieszenie. Deanowi omal słuchawka nie wypadła z rąk.

— Dziękuję za wiadomość — rzekł — siląc się na spokój — ale co to obchodzi mnie albo pana?

— O tem przez telefon nie będziemy mówili — brzmiała spokojna odpowiedź. — Zdawało mi się, że pan jak najrychlej powinieneś wiedzieć o wyniku rozprawy. A teraz zapytuję, co pan wobec tego zamierza uczynić?

Deane był człowiekiem mocnym, człowiekiem, który nie bardzo wie, co to są nerwy. W tej chwili jednak doznał uczucia nagłej duszności. Miał wrażenie, jakby kto młotem walił go po głowie, i oddech z trudnością wydobywał mu się z dyszącej piersi.

— Co to ma znaczyć? — zawołał drżącym głosem do słuchawki. — Co mnie obchodzi Rowan i jego rozprawa? Proszę mi natychmiast podać swoje nazwisko!

— Mniejsza o moje nazwisko. Narazie musi pan myśleć tylko o tem, że Bazyli Rowan został skazany na śmierć, i że za dwa tygodnie zostanie powieszonym, jeżeli...

— Jeżeli co? — wydusił ze siebie ciężko Deane.

— Jeżeli nikt nie zainteresuje, nikt nie stanie w jego obronie — padła znowu spokojna odpowiedź.

— Kto ma interwenjować? — spytał Deane chrapliwym głosem.

— Pan już wie, kto i dlaczego. Uważam rozmowę naszą za skończoną!

Deane wyszedł z rozmównicy, słaniając się na nogach. Czuł w głowie niesłyszany chaos. Jego zdrowa zazwyczaj cera nabrała teraz ziemistej barwy. Czuł, że w tym stanie niepodobna mu wracać do gości na salę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

żydzi pchali i pchają socjalistów polskich w kierunku coraz to bardziej radykalnym.

Z okazji 40-lecia P. P. S. współtwórcą socjalizmu polskiego Leon Wasilewski pisze w „Robotniku” warszawskim (nr. 429), że

„P. P. S. stała się wzorem i przykładem dla wszystkich ruchów socjalistycznych w obrębie państwa rosyjskiego. Dużo jej zawdzięcza i ruch żydowski, i ruch lotewski, i ruch litewski, jak również ukraiński i białoruski, wreszcie i rosyjski”.

A na uroczystej akademii P. P. S. odbytej w Warszawie, delegat żydowski „Bundu” H. Erlich, mówił o wspólnych walkach, jakie prowadzili robotnicy polscy i robotnicy żydowscy podkreślając, że „z biegiem czasu coraz silniejszym staje się to, co nas łączy, a coraz słabszym to, co nas dzieli”.

Słowa Erlicha są wymownym dowodem duchowej i materialnej łączności żydów z socjalistami. Faktu tego żadną miarą z oka spuszczać nam nie wolno.

#### NAPAD ŻYDÓW NA KOMENDANTA POSTERUNKU POLICYJNEGO.

Żydom zdaje się, że wszyscy w Polsce powinni stać na ich usługach i że im wszystko wolno. Do jakiego stopnia bezczelności dochodzą nieraz żydzi, tego dowodem następująca wiadomość, umieszczona w „Gazecie Warszawskiej”:

„W miasteczku Michaliszkach, pow. wileńsko-trockiego od pewnego czasu pełnił funkcje komendanta posterunku przodownik Tomasz Białożył. Zaraz po objęciu stanowiska rozpoczął on bezwzględna walkę ze szmuglem sacharyny i fałszowaniem wyrobów monopolowych, czem od dłuższego czasu trudni się żydowska ludność Michaliszek.

Szereg tego rodzaju „przemysłowców” z punktu powędrowało do kozy. Nie podobało się to pozostałym, więc poczęto całkiem jawnie odgrażać, że p. komendant długo w Michaliszkach nie będzie popasał.

Istotnie, gromada żydów dokonała na przodownika Białożyła napadu. Został on uderzony z tyłu czemś twardym po głowie, a gdy padł, zbito go i rozbrojono. Gdyby nie szybka odsiecz posterunkowych, niewiadomo, czy nie przypłaciłby życiem tej wojny z żydami o prawo.”

A więc do tego już doszło, że żydzi dokonują zbrojnego napadu na przodownika policyjnego za to, że przedstawiciel władzy bezpieczeństwa i porządku publicznego spełnia sumiennie swe obowiązki służbowe.

Dziwna rzecz, że ani Pat. ani prasa sanacyjna o powyższym wypadku ani słówkiem nie wspomniała.

#### ŻYDZI PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO WYBORÓW.

Żydowski „Hajnt” pisze:

„Ze źródeł miarodajnych zapewniamy, że przy wyborach, które mogą odbyć się w Polsce w najbliższym czasie, a zatem przy ewentualnych wyborach sejmowych lub do rad miejskich, będzie żądany u każdego wyborcy dowód, że posiada on obywatelstwo polskie. Kto nie będzie miał tego dowodu, nie będzie mógł głosować. W związku z tem jest potrzebne, aby żydzi zawczasu zaopatrzyli się w paszporty, w których byłaby zamieszczona odpowiednia notatka o ich obywatelstwie”.

Żydzi są zazwyczaj dobrze poinformowani o tem, co się w rządzie dzieje, bo nieraz już bardzo ważne wiadomości mieli z pierwszej ręki. Mają oni przecież swych współwyznawców w ministerstwach, w urzędach i w dyplomacji.

Wiadomość „Hajnta” wydaje nam się mało prawdopodobną, podajemy ją atoli na dowód, jaką wagę przypisują żydzi przyszłemu wyborom do sejmu i senatu.

#### Co jest powodem masowej dezercji z szeregów Reichswehry?

Donosiliśmy już kilkakrotnie, że od dłuższego już czasu z Reichswehry dezertują żołnierze na skutek złego obchodzenia się z nimi.

I tak dezertor 1 p. kawalerii Reichswehry, który ostatnio został przychwycony przez władze graniczne Polski, podaje, że na ten ostateczny krok, jak ucieczka z wojska, zdecydował się przedewszystkiem dlatego, ponieważ nie mógł już dłużej znieść złego obchodzenia się z nim swych przełożonych. Pozatem zapadał, że najbardziej dał się we znaki wszystkim rekrutom szwadronu młodszy oficer por. von Corvin-Wiersbitzki.

#### Dwóch bandytów zawisło na szubienicy.

Rybnik, 22. 12. (PAT). Wobec nie skończenia przez p. Prezydenta Rzplitej z prawa łaski w stosunku do skazanych w dniu 20 bm. przez sąd doraźny w Rybniku na karę śmierci przez powieszenie Emila Adamczyka i Jana Kubla za zabójstwo i rabunek, wyrok został wykonany w dniu dzisiejszym na podwórzu więzienia w Rybniku.

#### Piwo w Ameryce.

Waszyngton, 22. 12. (PAT). Izba reprezentantów przyjęła 230 głosami przeciw 165 projekt ustawy pozwalają-

cej na fabrykację i sprzedaż piwa, zawierającego nie więcej jak 3,2 procent alkoholu.

O ile projekt przejdzie również i przez senat, Hoover założy prawdopodobnie swe veto. Należy jednak wątpić, by w kongresie znalazła się większość 2/3 potrzebna do obalenia weta prezydenta.

#### Nowy przerażający wzrost liczby bezrobotnych.

Warszawa, 22. 12. (PAT.) Według danych statystycznych liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w dniu 17 bm. w państwowych urzędach pośrednictwa

*Franboli*

POLECA  
**PIERNIKI  
CZEKOŁADKI**

ODDZIAŁ PLAC TEATRALNY (25007)  
TORUŃ, ULICA SZEROKA RÓG MOSTOWEJ.

pracy na terenie całego państwa wynosiła 198 372 osoby, co stanowi wzrost liczby bezrobotnych w stosunku do tygodnia poprzedniego o 10 595 osób.

## Z GDYNI I WYBRZEŻA.

#### REPERTUAR WIDOWISKOWY.

Kino „MORSKIE OKO”. Dział i dni następnego podwójny program: 1. „Samotny orzeł” komedia z George O'Brienem w roli głównej i 2. „Dole i niedole” arcywesola komedia z Flipem i Flapem.

Kino dźwiękowe „BAJKA”. Dział i dni następnego „Kochanka z Tahiti”. W głównych rolach Leslie Howard i Conchita Montenegro.

#### TRANZYT OBUWIA CZECHOSŁOWACKIEGO DO INDJI.

Dział 22 bm. rozpoczął się załadunek 520 ton obuwia firmy Bata, przeznaczonego dla Indji, a skierowanego obecnie ze stacji Zilina w Czechosłowacji specjalnym pociągiem, złożonym z 53 wagonów.

Obuwie to załaduje się na s. s. „Konroussa”, będącym własnością również firmy Bata. Poza transportem obuwia wymieniony statek zabiera również około 500 ton maszyn i urządzeń, przeznaczonych dla powstających w Indjach magazynów i warsztatów obuwniczych tejże firmy. Tym samym statkiem odejdzie do Indji około 50 ludzi personelu firmy, mającego być zatrudnionym na terenie Indji. Przy załadunku będzie obecny w Gdyni jeden z szefów firmy J. Bata.

#### NOWE LEGITYMACJE PORTOWE DLA ROBOTNIKÓW.

Związek Gdyńskich Ekspedytorów Portowych przypomina, że zamiana tegorocznych legitymacji portowych na nowe legitymacje na rok 1933 odbywać się będzie w hali emigracyjnej w czasie od 28 do 30 grudnia 1932 r. codziennie od godz. 10 do 13 i od 15 do 17 według następującego porządku: dnia 28 grudnia br. lit. A do K, dnia 29 grudnia br. lit. L do Z, dnia 30 grudnia br. wszyscy inni, którzy dnia 28 i 29 bm. legitymacji nie odebrali. Legitymacje wydawane będą za zwrotem starych i przedłożeniem dowodu osobistego wzgl. książeczki wojskowej.

#### DWIE NOWE FILJE PARAFJALNE UTWORZONO W GDYNI.

Zarządzeniem Kurji Biskupiej w Pelplinie zamianowani zostali ks. Mówiński kuratusem filji parafji w Witominie, zaś ks. Radtke kuratusem w Małym Kacku.

W Witominie utworzono duszpasterstwo dzieci ofiarności Tow. Budowli Osiedli (dyr. Jezierski), które ofiarowało ks. Mówińskiemu bezpłatne mieszkanie w jednym z gotowych drewnianych domków okazowych oraz zobowiązało się w ciągu trzech tygodni wybudować narazie drewnianą kaplicę.

W Małym Kacku zaś właściciel majątku p. Jewelowski ofiarował mieszkanie ks. Radtkemu w swoim pałacu, zaś nabożeństwa odprawiane będą tymczasowo w kościółku w Kolibkach.

#### NOWY KAPITAN PORTU.

Na miejsce przeniesionego w stan nieczynny kpt. portu p. Zaleskiego zamianowano od 1-go stycznia 1933 r. kapitanem portu p. Kańskiego, długoletniego kapitana marynarki handlowej, który w pierwszych dniach stycznia obejmuje już swoje obowiązki.

#### PRZYGRYWKI DO AFERY KAP. PORTU ZALESKIEGO.

Jak się z miarodajnego źródła dowiadujemy, kapitan portu Zaleski Wł. przeniesiony został z dniem 1 stycznia 1933 r. w stan nieczynny, z tem zastrzeżeniem, że przeniesienie to nie

wpływa na tok postępowania dyscyplinarnego wytoczonego kpt. Zaleskiemu.

W związku z tą sprawą przeniesiony został również w stan nieczynny doradca prawny Ministerstwa Przem. i Handlu dr. Sipiński, który dwukrotnie przeprowadzał dochodzenia dyscyplinarne przeciwko p. Zaleskiemu.

#### Z sali sądowej.

## Echa artykułu naszego p. t. „Ciemna sprawa”

Przed naczelnikiem sądu grodzkiego p. Potocem odbyła się dziś w czwartek, dawno z wielkim zaciekawieniem oczekiwana rozprawa przeciwko radnemu miasta p. Szutenbergowi z oskarżenia zastępcy dyrektora M. T. K. p. kmd. Czechowicza, za zniesławienie popełnione ustnie wobec funkcjonariuszów M. T. K. oraz drukiem przez ogłoszenie artykułu p. t. „Ciemna sprawa” w „Dzienniku Bydgoskim” z dnia 9-go kwietnia br.

Na rozprawę zjawił się osobiście oskarżony, w asystencji adw. p. Jankowskiego, oskarżyciela nieobecnego zastępował adw. p. Powalowski. Ze strony oskarżyciela powołano czterech świadków pracowników M. T. K. jako świadków dowodowych, zaś jako świadka odwodowy stanął b. podoficer marynarki woj. p. Stopa.

Na wniosek zastępcy oskarżyciela mec. Powalowskiego mimo sprzeciwu mec. Jankowskiego, sędzia wyłączył sprawę o zniewagę, drukiem na podstawie postanowienia noweli z 29. 1. 1932 r. do art. 9 ust. 1. p. kp. z powodu nie-

właściwości sądu, przekazując ją do sądu okręgowego, wskutek czego rozprawę ograniczono tylko do zniewagi słownej.

Wszyscy czterej świadkowie dowodowi, a to p. p. Wyrwantowicz Fr., konduktor M. T. K. Czechowicz Tad. szofer, Świątek Michał st. kontroler i Wł. Samowicz konduktor, zeznali zgodnie, że p. Szutenberg odczytał im tylko artykuł o kom. Czechowiczu, jaki otrzymał celem ogłoszenia go w dzienniku, przyczem miał dodać, że p. Czechowicz ma wkrótce otrzymać dymisję ze stanowiska zast. dyrektora M. T. K.

Natomiast świadek odwodowy, b. podoficer marynarki wojennej p. Stopa przyznał się bez zastrzeżeń, że on był autorem wręczonego p. Szutenbergowi artykułu o kmd. Czechowiczu i w obszernym zeznaniu podtrzymał w całej pełni wszystkie w tym artykule poczynione zarzuty, które mu starszy marynarz Zajac służbowo jako podoficerowi inspekcijnemu zameldował w naczelnym dowództwie floty w Warszawie w r. 1926 i które on z obowiązku służbowego przedłożył dalej w drodze służbowej wyższej komendzie.

Jak z odczytanych aktów sądu admirałskiego w Warszawie wynika, wytoczono st. marynarzowi Zajacowi dochodzenia karne za zniesławienie swego przełożonego, jednakże sąd wojskowy po przeprowadzeniu rozprawy wydał wyrok niewinniający Zajacę z braku dowodów winy.

Później wytoczono proces karny przeciwko kmd. Czechowiczowi o nadużycia władzy służbowej, lecz proces ten wedle twierdzenia adw. Powalowskiego został rzekomo umorzony. Ponieważ jednak sądowi nie zostały przedłożone akta tej sprawy, któreby mogły potwierdzić prawdziwość twierdzenia oskarżyciela, przeto rozprawę odroczone na początek stycznia, dla zarekwirowania akt tej sprawy ze sądu wojskowego z Warszawy.

Dziwnym się wydaje zwykłym śmiertelnikowi, jak to było możliwym, żeby marynarza oskarżonego o zniewagę swojego przełożonego uniewinniono i równocześnie umorzono dochodzenia przeciwko temu przełożonemu, wytoczone mu na podstawie słusznych oskarżeń tego marynarza.

## Najbliższe kanonizacje i beatyfikacje.

(KAP). Z przebiegu dotychczasowych posiedzeń św. Kongregacji Obrzędów wysnuć można wniosek, że w roku przyszłym ogłoszony zostanie cały szereg dekretów, dotyczących nowych kanonizacji i beatyfikacji. Między innymi oczekiwać można kanonizacji bł. Andrzeja Huberta Fournet, założyciela Kongregacji Córki Krzyża św., zwanych Siostrami św. Andrzeja, dalej bł. Bernardy Soubbiroux ze Zgromadzenia Siostr Miłosierdzia i Nauki chrześcijańskiej w Nevers, oraz bł. Jana Bosco, założyciela Zakonu Salezjanów. Wśród

przewidywanych beatyfikacji wymienia się beatyfikację czcigodnej Marji Pellettier, założycielki Zgromadzenia Siostr Dobrego Pasterza, czcigodnej Wincenzy Gerosa, założycielki Zgromadzenia Siostr Miłosierdzia zwanych Siostrami Marji-Dziecinny, dalej czcigodnego Józefa Marji Pignatelli z Towarzystwa Jezusowego, czcigodnej Gemmy Galgani i czcigodnej Katarzyny Labouré. Ponadto mówi się o możliwości beatyfikacji Glicerii Laudriny, Wincenego Pallottiego, Marji Assunty Palotta i Alessii Leclere.

# Z Wielkopolski i Pomorza.

## Inowrocław.

Nocny dyżur lekarski pełni z dnia 23 na 24 bm. dr. Simon.

Nocny dyżur w bieżącym tygodniu pełni apteka „Zdrojowa” przy ul. Solankowej.

Publiczna biblioteka m. Inowrocławia czynna w dni powszednie w godz. od 17 do 18, a w soboty od 17 do 19.

### Repertuar kin:

Pałac: „Żona na jedną noc”.

Stylowy: „Gentleman”.

Żak: „Tarzan - władca dżungli”.

**Osobiste.** Dnia 22. bm. w kościele Najśw. Marii Pannej w Inowrocławiu ks. Ziarniak pobłogosławił związek małżeński p. Hipolita Maciejewskiego z p. Janiną Mrówczyńską. Młodej parze „Szczęść Boże”.

**Przymusowe lądowanie samolotu wojskowego.** Dnia 21. bm. na polach pod wsią Helenowo, pow. inowrocławski, wylądował przymusowo samolot wojskowy pochodzący z Torunia. Przyczyną lądowania był defekt silnika. Wypadku w ludziach na szczęście nie było. Aparat pozostał na miejscu do 22. bm. poczem po naprawieniu silnika odleciał do Torunia.

**Roczne walne zebranie Cechu stolarskiego** w Inowrocławiu odbędzie się 6 stycznia 1933 r. o godz. 14 w lokalu Kranca przy targowisku.

**Szabesgojem** okazał się właściciel domu w Inowrocławiu przy Rynku Klonowski, który pomimo, że miał reflektantów Polaków, wynajął skład żydowi. Fakt ten piętnujemy publicznie jako przestępstwo wobec sprawy narodowej.

**Koła odcięły mu nogę.** Widownia tragicznego wypadku był dworzec kolejowy w Mogilnie. Na zbliżający się do stacji pociąg węglowy usiłował wskoczyć 28-letni robotnik Jankowski ze Stawisk, poślizgnięty się jednak na śliskim od szronu stopniu przy budce hamulcowej, spadł między koła, które odcięły mu jakby nożem nogę. W stanie beznadziejnym przewieziono rannego do szpitala.

**Złodzieje napadli na hamulcowego.** Szajka złodziei złożona z trzech osobników napadła na stacji kolejowej w Inowrocławiu na pociąg towarowy w zamiarze kradzieży węgla. W obronie mienia państwowego stanął hamulczy pociągu Władysław Szymański z Poznania, którego złodzieje obrzucili kamieniami, raniąc go ciężko a następnie brocząc krwią swą ofiarę zbili do nieprzytomności. Bezcelni złodzieje zbiegli. Ciężko rannego kolejarza odwieziono w stanie groźnym do szpitala.

## Dwa wyroki.

Sąd grodzki w Inowrocławiu skazał za kradzież płaszczy Wiśniowską bez stałego miejsca zamieszkania na 6 miesięcy i Józefa Herzoga na 6 miesięcy więzienia.

## „Urwis” w Złotnikach Kujawskich

W drugie święto Bożego Narodzenia „Sokół” w Złotnikach Kuj. urządza amatorskie przedstawienie wesołej komedji p. t. „Urwis”. Początek o godz. 18.30. Czysty zysk na miejscowy kościół parafjalny.

## Włamywacze i paserzy przed sądem.

Dnia 20. bm. odbyła się w Inowrocławiu przed sądem grodzkim rozprawa karna. Na ławie zasiadli notoryczni włamywacze i paserzy w liczbie 11 osób.

Sąd po przeprowadzeniu przewodu dowodowego wydał wyrok, mocą którego skazał: Zatarę na 2 lata i 2 mies. więzienia, Bartkowiaka i Antoniego Lewandowskiego na 1 rok i 8 miesięcy, Pawłowskiego i Jana Lewandowskiego na 10 mies., Olszaka na 7 miesięcy, Olszakową (matkę) i Wiktorję Olszakową na 4 miesiące aresztu z warunkiem zawieszenia kary na 3 lata a Baranową, Nowicką i Rosoikową uwolniono od winy i kary. Rozprawie przewodniczył sędzia Stobiecki, oskarżał przodownik Bogucki.

## Kowalewo.

**Proces o rozruchy bezrobotnych.** Przed sądem stanęło 8-miu oskarżonych, którym prokurator zarzuca podżeganie tłumów do ekscesów, skierowanych przeciwko przedstawicielom władzy miejskiej, a w szczególności burmistrzowi Kühlerowi. Na ławie oskarżonych zasiadli: Kemp Antoni, Kurzyński Florjan, Heldt Jan, Mrowiński Jan, Kurzyński Bronisław i Kędziński Jan, bezrobotni, oraz restaurator i przewodniczący Rady Szkolnej Tadeusz Przybyszewski jak i malarz pokojowy Bronisław Lisewski, wszyscy z Kowalewa. Kemp do zarzuczonego mu czynu się przyznał, pozostali wypierają się wszelkiej winy. Jako pierwszy ze świadków wystąpił burmistrz Kühler, który udowodnił, że rozruchy kowalewskie nie miały podłoża gospodarczego, a wywołane zostały przez czynniki, mające w tem interes osobisty. Dalszy ciąg procesu dnia 2 stycznia, a mianowicie w Toruniu.

## Przedgwiazdkowe zebranie Tow. Restauratorów w Inowrocławiu.

Dnia 20. bm. w lokalu p. Szczepańskiego w Inowrocławiu odbyło się przedgwiazdkowe zebranie Tow. Restauratorów pod przewodnictwem prezesa Kranca.

Po odczytaniu protokołu przez sekr. Jaskólskiego, zostały przez zarząd podane do wiadomości komunikaty dotyczące spraw ulgowych świadectw przemysłowych na rok 1933, dekretów sierpniowych dla rolnictwa, przeistaczania sprzedaży kieliszków na butelkową, pismo Ministerstwa Skarbu na postulaty Związku Towarzystw Restauratorów, które tylko częściowo zostały uwzględnione.

Z kolei uchwalono z okazji nadchodzących świąt: dla Stow. Pań Miłosierdzia przy parafji św. Mikołaja 25 zł, na dożywianie dzieci w szkołach Staszica i św. Wojciecha po 15 zł.

Przyszłe walne zebranie postanowiono zwołać w sali Hotelu Pod Lwem.

W wolnych głosach poza drobnymi sprawami poruszono m. in. kwestję braku wśród szerokiego ogółu restauratorów zrozumienia dla spraw organizacyjnych. W samym Inowrocławiu koncesjonariuszy i podkoncesjonariuszy jest 54 a do organizacji swej zawodowej należy tylko 31.

Tych 23 „dzikich”, bo nie należących do swej organizacji zawodowej, postanowiono zaprosić

## Założenie Tow. Opieki nad rodakami na obczyźnie w Inowrocławiu.

Z inicjatywy proboszcza parafji św. Mikołaja w Inowrocławiu ks. prep. Jaśkowskiego odbyło się 21. bm. w sali hotelu Basta konstytucyjne zebranie Tow. Opieki nad rodakami na obczyźnie. Przewodniczącym obrad wybrano insp. Nowakowskiego, a do pióra powołano Chudzińskiego.

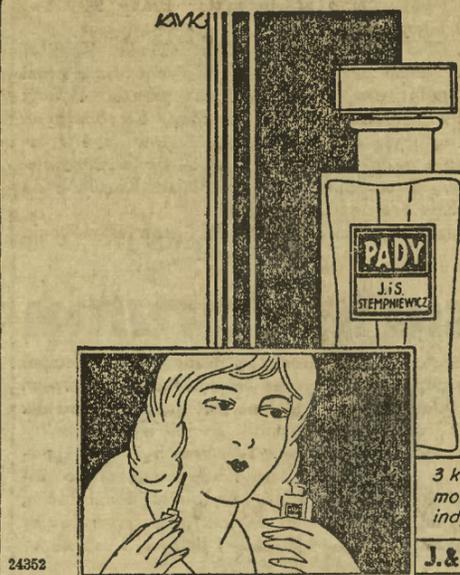
Cele i zadania Tow. Opieki nad rodakami na obczyźnie oraz statut tej wielce pożytecznej organizacji objaśnił ks. prep. Jaśkowski. Na członków zapisało się około 20 osób.

Następnie wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: radca Raszka prezes, ks. prep.

## Echa nadużyć w magistracie strzelińskim przed sądem.

Dnia 21. bm. przed wydziałem karnym sądu grodzkiego w Inowrocławiu odbyła się rozprawa przeciwko pracownikom magistratu strzelińskiego Bamberowi i Rokoczowej, oskarżonym o sfałszowanie cyfr w księgach głównych. Oskarżeni zainkasowane pieniądze przez b. egz. Daniela wogóle nie notowali.

W charakterze świadków dowodowych stanęło 24 świadków, a m. in. b. burmistrz m.



## NASZE PERFUMY ZNANE JAKO NAJLEPSZE

KALIA + BELTISTAN  
OMA + BAROC  
RÓŻA *Este* + BEZ *Este*  
KONWALJA *Este*  
NARCYZ *Este*

*Najnowsze nasze kreacje*

PERFUMA PADY  
PERFUMA FU-SHU

3 kropelki naszej perfumy przeniesione za pomocą pędzelka szklanej, nadają miły i wybitnie indywidualny zapach.

J. & S. STEMPNIOWICZ - POZNAŃ

do wstąpienia w szeregi Tow. Restauratorów. Na opieszalych zaś polecono dwóm członkom pp. Jaskólskiemu i Pankanowi wypracować wzgl. wymyśleć takie środki, by wszyscy koncesjonariusze mogli wydatniej pracować i bronić interesów swojego zawodu.

W końcu omówiono sprawę obrony prawnej. Prezes zamknął obrady życząc członkom „Wesołych Świąt” i „Dosięgu nowego roku”.

**KORONOWO.** Wójtostwo pozostaje w Koronowie. Dnia 4. 11. br. wojewoda przeniósł siedzibę wójtostwa obwodu Koronowo do gminy Nowydwór. Jednakowoż wskutek nowych okoliczności ponownym zarządzeniem z dnia 10. bm. wojewoda poznański zarządził pozostawienie siedziby wójtostwa w dotychczasowej siedzibie, t. j. w Koronowie.

**FORDON.** Wincetki dziękują. Tow. św. Wincetego a Paulo składa serdeczne „Bóg zapłać” tym wszystkim, którzy przyczynili się do urzędzenia gwiazdki naszym biednym.

## Chojnice.

**Osobiste.** W miejsce podprokuratora Janowskiego, który przeszedł do sądu okręgowego, objął urządowanie podprokurator przy sądzie okręgowym Warnke.

**Z rady miejskiej.** Na posiedzeniu pod przewodnictwem mec. Kopickiego przeprowadzono m. in. uzupełniające wybory do poszczególnych deputacji i to: do deputacji leśnej wybrano w miejsce p. Różka, p. Gostomczyka, do deputacji rzeźni miejskiej p. Lisewskiego ponownie, do komisji kwaterekowej ponownie wszystkich członków i do komisji sanitarnej w miejsce p. Bonina — p. Kwapicha. Uchwalono pobrać w roku 1933-34 dodatek komunalny do państwowego podatku gruntowego w dotychczasowej wysokości, tj. 80 proc. Uchwalono statut dla dokształcającej szkoły zawodowej, w którym skreślono paragraf o obowiązkowym udziale młodzieży w pochodach i uroczystościach. Na poprzednim posiedzeniu rada podwyższyła opłatę za ubój w rzeźni. Województwo uchwały tej nie zatwierdziło, wobec czego obowiązują dawniejsze opłaty. Sprawę zupełnego zniesienia jarmarków kramnych w Chojnicach załatwiono odmownie, czyli dotychczasowe jarmarki pozostają nadal.

## Toruń.

Nocny dyżur apteczny pełni od czwartku po czwartku apteka „Radziecka”, ul. Szeroka.

### Repertuar kin:

Lux: „Buffalo Bill”.

Mars: „W cieniu drapaczy chmur”.

Światowid: „Jaki papa, taki syn”.

Palace: „Flip i Flap za kratami”.

Corso: „Rinaldo Rinaldini”.

### TEATR POLSKI.

W piątek i sobotę teatr nieczynny.

W niedzielę o godz. 16 „Pod zarządem przymusowym”.

O godz. 20 „Rembrandt na sprzedaż”.

W poniedziałek o godz. 16 „Ulani ks. Józefa”.

O godzinie 20 „Mademoiselle”.

Nagrode 1000 zł i dużo innych mozesz otrzymać, gdy kupisz los loterii na rzecz wykonania budowy kościoła Chrystusa Króla w Toruniu - Mokrem. Los pojedynczy 50 gr. List szczęścia — 5 losów za 2,50. Ciągnięcie 20-go stycznia 1933 r. pod nadzorem notarialnym. Zamiejscowe przedpłaty prosimy uiszczać na P. K. O. nr. 208110.

## Ofiara pierwszych mrozów.

Niezbyt srogie mrozy ostatnie pociągnęły już za sobą ofiarę. W środę nad ranem zauważono na ul. Polnej martwego staruszka. Pogotowie przewiozło zwłoki do szpitala. Jak stwierdzono, starzec ten w wieku około 70 lat, Gralewski Marjan, zam. przy ul. Bielańska 52-54 wyznał ducha wskutek mrozu...

## Zaczadzenie.

W nocy na środę ulegli zaczadzeniu w mieszkaniu przy ul. Mickiewicza 91 Szandrach, właściciel domu lat 53 i bawiący u niego w goście student med. Błonski Jan, lat 22, z Poznania. Zaczadzenie nastąpiło wskutek ulatniających się z żelaznego pieca gazów. Lekarz dr. Casper zastał Szandracha już bez życia, Błonskiego na-

Jaśkowski i ks. prał. Kubiński wiceprezesa, Chudziński sekretarza, Degórski skarbnik, rekt. Mazur ref. oświatowy, Raflik Sylw. ławnik.

Do komisji rewizyjnej wybrano: dyr. Nowaka, ks. Dębskiego i dr. Lemma.

W wolnych głosach omówiono cały szereg drobnych spraw organizacyjnych. Lokalem posiedzeń zarządu zostało wybrane biuro parafjalne przy kościele św. Mikołaja.

Nowej organizacji, która powstała w myśl orędzia ks. prymasa Hłonda, życzymy jak najwspanialszych owoców pracy dla dobra Kościoła i narodu.

Strzelna Busse i rzeczoznawca sądowy księgowości miejskiej Kołodziej, którzy stwierdzili, że przez oskarżonych były dokonywane nadużycia finansowe w niewielkich kwotach.

Sąd po naradzie wydał wyrok, mocą którego skazał Bandera na 6 miesięcy więzienia, z warunkiem zawieszenia kary na 5 lat, a Rokoczową na 3 miesiące aresztu, co na podstawie amnestji zostało jej darowane.

tomiasz w bardzo ciężkim stanie odstawiono do lecznicy miejskiej. Mimo natychmiastowych zabiegów przez cały dzień do późnego wieczora nie odzyskał przytomności. Mieszkanie opieczono.

## Specjaliści na rowery przy robotcie

Zdawacby się mogło, że częste wzmianki o wypadkach kradzieży rowerów będą najlepszą przestrogą dla tych którzy zostawiają rowery

## Okażmy serce i litość naszym bezrobotnym.

### Cicha lecz ciągła ofiarność społeczeństwa.

W czasie od 21. 6. 1932 r. t. zn. od czasu zlikwidowania miejskiego komitetu dla spraw bezrobocia na rok 1931-32 do dnia 30. 11. 1932 r. złożyli ofiarodawcy w Komunalnej Kasie Oszczędności w Toruniu na rzecz przyszłej akcji pomocy bezrobotnym:

W czerwcu br. 24,30 zł mianowicie: Hotel Rzymyński 11 zł, p. Szmelter - Dworz. Przedm. 13,30 zł.

W lipcu br. 56 zł: Inspec. Pracy 58 Obw. 50 zł, Wolski 6 zł.

W sierpniu: 59,38 zł: Związek Klas. Zawod. 4,38 zł, Jakobschowa 2 zł, Inspec. Pracy 58 Obwodu 45 zł, Chór kościoła garnizonowego 8 zł.

We wrześniu: 108,10 zł: Teatr Miejski 83,10 zł Sąd Okręgowy 10 zł, Inspec. Pracy 58 Obwodu 15 zł.

W październiku: 67,50 zł: Insp. Pracy 58 Obwodu 10 zł, Bielecki właśc. nier. 1,25, Wakarecy 7 zł, Zarzycki Wacław Chełmża 10 zł, Jabłoński 3,25, Inspec. Pracy 58 Obw. 10 zł, Słowo Pomorskie 25 zł.

W listopadzie: 506,70 zł: Drukarnia Pomorska 149,91 zł, Państw. Mag. Tyt. 38,12 zł, Urzędnicy Banku Polskiego 318,67 zł.

Nadto firma Rauch wykonała bezpłatnie 7

bez nadzoru i zabezpieczenia.

Oto Bolesław Szwejkowski ze Wrzos zgłosił kradzież roweru męskiego wartości 200 zł pozostawionego na podwórzu domu nr. 7 ul. Chełmińskiej.

Perlik Edmund zam. w Wygodzie pow. Inowrocław zgłosił kradzież roweru męskiego wart. 80 zł, pozostawionego w korytarzu gmachu sądu grodzkiego.

Sprawcy kradzieży zniknęli bez śladu. Złosiłwi złodzieje zabierają jednak także powózki.

Rotzoll Artur z Rogówka zgłosił kradzież powózki wart. 300 zł, pozostawionej na ulicy Różanej.

stempli, drukarnia Buszczyńskiego wykonała i dostarczyła bezpłatnie 26.000 bonów, drukarnia Robotnicza wykonała i dostarczyła bezpłatnie 1.500 formularzy list składkowych.

Na rzecz nowopowołanego Miejskiego komitetu do spraw bezrobocia złożyli w czasie od 2. 12. 32 r. w Komunalnej Kasie Oszczędności w Toruniu 1678,89 zł mianowicie: Pracownicy firmy Jan Kawecki 6,15 zł, Urzędnicy Państw. Urzęd. Meljor. 6 zł, Inspec. Pracy Okr. XI 15,40 zł, Urzędnicy Zarz. Dróg Wodnych 28,80 zł, prof. sem. żeńsk. Toruń 15,50 zł, Państw. Szkoła Zawod. Żeńska 12,25 zł, Urzędnicy Urzędu Woj. Pom. 324,67 zł, Urzęd. Dyrekcji Dróg Wodnych 47,35 zł, Urzęd. szkoły powsz. nr. 10, 3,90 zł, Urzędnicy szkoły powsz. nr. 7 9,85 zł, Urzęd. szkoły powsz. nr. 9 9,05 zł, Bergerowa 15 zł, Prof. gimn. im. Kopernika 26,50 zł, Pracownicy firmy Poels i Ska 4,50 zł, Baciarelli 2 zł, Prof. szkoły handl. Izby Przem.-Handl. 22,40 zł, Sąd apelacyjny 33 zł, Pracownicy straży pożarnej 32,05. Pom. Spółka Myśliwska 2 zł, Prof. Miejsk. Gimn. Żeńsk. 50 zł, Urzędnicy Magistratu 173,81 zł, Post. Pol. Państw. Bydg. Przedm. 18,48 zł, Kom. II. P. P. 11,50 zł, Kom. I. P. P. 18,54 zł, Kom. I. P. P. 44,33 zł, Kom. Wojew.

P. P. 42,05, Pracownicy Wydz. Czystcz. Miasta 41,10 zł, Państw. gimn. niem. 13 zł, Szkoła wydz. męska 24,50 zł, Ksawery Ebert 2 zł, Ad. Krause 4,95 zł, Parafia św. Jakóba 18,50 zł, Pracown. firmy Woyton 19 zł, Urzęd. Fund. Bezrob. 56,79 zł, Pracown. firmy Szlichidziński 2,20 zł, Urzędniczy Pom. Izby Roln. 277,55 zł, Publ. szkoła powsz. nr. 6 2,60 zł, Publ. szkoła zawod. nr. 3, 2 zł, Jan Dregąński 3,77 zł, Michał Wierzbicki 20 zł, Pracown. B. Templin 4 zł, Publ. szkoła powsz. nr. 4 7,50 zł, Firma B. Templin 20 zł, Urzęd. Tow. Ubezpiecz. „Silesia” 10,55 złotych, Sadacha 9 zł, Urzęd. starostwa krajo-

wego pomorskiego 105,40 zł, Prof. seminarjum męskiego 29,50 zł, Inspektor Pracy 58 Obw. 30 złotych.

Wszystkim ofiarodawcom składa Komitet serdeczne podziękowanie. Równocześnie prosi Komitet wszystkich, którym przesłano listy ofiar na rzecz akcji pomocy bezrobotnym, o możliwie szybki zwrot duplikatów list i wpłacenie zadeklarowanych kwot do Komunalnej Kasy Oszczędności, konto Miejsk. Komitetu do spraw bezrobocia w Toruniu. Zarząd Miejsk. Komitetu do Spraw Bezrobocia w Toruniu.

## Dokoła 700-lecia m. Torunia

W dniu 21. bm. odbyło się w auli miejskiego gimnazjum żeńskie zebranie Komitetu uroczystościowego obchodu 700-lecia miasta Torunia. Zagał je wiceprezydent Bała, poczem zdał sprawę z przygotowań. Otóż uchwalono szereg wydawnictw jubileuszowych m. in. monografię miasta Torunia i monografię artystyczną ratusza. Niezależnie od prac komisji, cechy toruńskie zajęły się wydaniem historii cechów. Poza to w związku z obchodem jubileuszu 700-lecia komisja za pośrednictwem ks. biskupa chełmińskiego zwróciła się do Ojca św. o nadanie tytułu bazyliki parafii św. Jana, gdyż parafia ta obchodzi również 700-lecie swego istnienia. W dniu 1 stycznia 1933 r. ukaże się medal pamiątkowy. Łącznie z albumem artystycznym wydanych będzie ogółem 20 odmiann pocztówek z widokami Torunia. Komisja postanowiła dalej sporządzenie posażków Matki Boskiej, wyobrażającej Madonny z kościoła św. Jana, Kopernika i ratusz. W dniu 1 stycznia 1933 r. ukażą się znaczki

pocztowe oraz specjalny jubileuszowy stempel pocztowy, które przez cały rok będą w użyciu. Poza to przewidziane jest urządzenie od dn. 1 lipca do dn. 15 września dwóch wystaw: historycznej i ogrodniczej. Pierwsza będzie obejmowała architekturę starą i nową, malarstwo, fotografię, dział medali, wyrobów tekstylnych, ceramikę, sztuki toruńskiej, przemysłu, krajoznawstwa, etnografii, sztuki ludowej i osławione wzory pierników toruńskich.

Uroczystości główne przewidziane są na miesiąc wrzesień 1933 r. w związku z otwarciem nowego mostu oraz z ewentualnym przeniesieniem dyrekcji kolejowej z Gdańska do Torunia, gdyż komitetowi chodzi nie tylko o powoływanie się na świetną przeszłość Torunia, ale również chodzi o wykazanie, co nowy Toruń zdziałał. Zebrani wybrali komitet wykonawczy, składający się z 12 osób z prawem koopcacji nowych członków.

## Tow. Opieki nad więźniami w Toruniu

Zastraszający wzrost przestępczości — oto skutki wojny światowej. Dorastająca wówczas młodzież żyła sobie samopas, a teraz osobnicy ci obojętni o swe dobre imię dopuszczają się przestępstw. Areszt staje się ich drugim domem. Nie zależy jednak społeczeństwu na karze więziennej po to tylko, aby odseparować ich od ludzi prawych, lecz raczej o poprawę. Należy dołożyć starań, by z nich zrobić ludzi uczciwych, którzy brzydzić się będą występkiem.

Ki by więzień odzyskiwał swą zasłużoną karę za przewinienie, rodzina jego znajduje się bez środków do życia. Sam zaś wypuszczony na wolność, pozostaje bez zajęcia, staje się wyrzutkiem społeczeństwa, pozostaje więźniem na wolności...

Dla zaopiekowania się byłymi więźniami i ich rodzinami odbyło się w ub. wtorek zebranie organizacyjne Tow. Opieki nad więźniami. Zebranie zagał prokurator Studnicki, przewodnictwo powierzono mec. Doerfferowi. Z organizacji, jej celem i działaniem zapoznał zebra-

nych wiceprok. Zembrzusi. Do zarządu zostali wybrani: ks. prałat Wysięński, mec. Przysięcki, konsul Hozakowski, sędzina Pietrykowska, plk. Ilnatowiczowa i Ossowski, na zastępców: Milewski, Lewandowski, prok. Harska. Do komisji rewizyjnej powołani zostali: ks. prob. Pączek, mec. Skapski, W. Maćkowiak, p. Kossakowa i sędzina Łubkowska.

Składki miesięczne ustalono na 50 gr od członka.

Działalność towarzystwa „Patronat” obejmuje teren podległy s. o. w Toruniu.

Członkiem może być każda osoba fizyczna i prawna, lecz nie pozostająca pod śledztwem lub pozbawiona praw.

Wzniosła myśl założenia Tow. Opieki nad więźniami, połączona coppersz z ogromną pracą nietylko przysłuży się samym więźniom, ale także społeczeństwu, to też winni się obywatele jak najliczniej zapisywać na członków i dać możliwość rozwijania intensywnej pracy wychowawczej.

## Tczew.

Kino „Światowid”. Od pierwszego święta począwszy „Skończona pieśń”.

Błuzniercy. Do kościoła św. Krzyża weszło troje pijaków, którzy, nie bacząc na modlących się u stóp głównego ołtarza wiernych, zaczęli szydzić z wiary katolickiej, pijąc przytem wódkę w świątyni Pańskiej. Urzędnik kolejowy K. wyprowadził pijaków i oddał dwóch z nich w ręce policji. Oto nazwiska tych bezbożników: Stanisław Liss i Józef Nowak, bezrobotni!

Do mieszkania bezrobotnego Stanisława Rajkiewicza włamał się nieznany sprawca i skradł z szafy ostatnią gotówkę 23 zł.

Dla narzeczonej. W składzie złotnika Kruczkowskiego zjawił się pewien osobnik, prosząc o pokazanie mu pierścionków damskich. Osobnik skorzystał z chwilowej nieuwagi właścicielki i przywłaszczył sobie jeden z wartościowych pierścionków. Kradzież w porę zauważono i sprawcę, robotnika rolnego Grabowskiego ze Śliwin ujęto.

Tajemnicza ręka znowu działa. Przed kilku dniami donosiliśmy o częstych kradzieżach bezpieczników z licznika elektrycznego w sieni domu nr. 7 w Rynku. W 3-piętrowym domu tym panują obecnie egipskie ciemności, gdyż ta sama tajemnicza ręka wykreśliła w klatce schodowej wszystkie żarówki.

Zważać na żebraków. Z okazji zbliżających

## Świecie.

Osobiste. Wójttem obwodu Wielki Lubień mianowany został ponownie Jan Kikulski z Dragaczu, zastępcą Feliks Kikulski również z Dragaczu. Wójttem obwodu Niewieścim mianowany został Władysław Szczepański z Zawady, zastępcą Antoni Górski z Wałdowa; wójttem obwodu Topólno jest Julian Ziółkowski z Grabówka, zastępcą Franciszek Perlik z Topólno. Wójttem obwodu Łązek, został nadleśniczy Bolesław Osiniński z Łązka, zastępcą Stanisław Rozenkiewicz. Sołectwo gminy Osiny objął — po zgonie dotychczasowego — Alojzy Łaszewski z Udzieza. Zastępcą przełożonego obszaru dworskiego Szewno został Marceł Glinkowski z Szewna; zastępcą przełożonego obszaru dworskiego Ostrowite został Anastazy Sarnowski w Kolonji Ostrowickiej.

się świąt chodzą po mieszkaniach różnego rodzaju żebracy, z których wielką część stanowią złodzieje. W ub. środę n. p. w czasie targu tygodniowego do pewnego mieszkania przy Rynku nr. 7 w czasie chwilowej nieobecności właściciela wszedł żebrak i zabrał parę trzewików. Dobrze, że tylko trzewiki...

## Grudziądz.

Apteki dyżurne: „Pod Orlem”, ul. 3 Maja 25 (tel. 360) i „Pod Gryfem”, ul. Lipowa 33 (tel. 124).

Biblioteka i czytelnia Tow. Czyt. Ludowej przy ul. Lipowej 28 (Muzeum) w okresie świątecznym zamknięta będzie w dni 24, 25 i 26 bm.

Kino Apollo: „Tajemnica kajuty okrętowej”.

Kino Gryf: „Quick” z Liljanką Harvey w roli głównej.

Kino Orzeł: „Mm. Szatan”.

Raz na 1000 lat. Po dłuższej przerwie ujrzy-

## Krwawa zabawa wyznawców „kościół” narodowego. „Parafianie” zadali ciężkie rany bagnetem przełożonemu gminy. — Awanturnicy otrzymali zasłużoną karę.

Dnia 2 października br. odbywała się wieczorem w Michalu w znanej restauracji Salczyńskiego zabawa członków „kościół” narodowego, urządzona staraniem przełożonego Tomasza Licznarskiego. Późnym wieczorem wyznawcy sekty podpiszy sobie do syta, poczęli się awanturować, czemu przeciwstawił się Licznarski, który wezwał wszystkich do spokoju, a kiedy to nie pomogło, zabawę zamknął.

Nie podobało się to czworąg narodowcom, a mianowicie Konradowi Flatauowi, Marjanowi Bedyńskiemu, Aleksandrowi Sinickiemu i Karolowi Horzemu, którzy napadli na Licznarskiego przyczem Flatau zadał mu ciężkie rany w brzuch bagnetem, Bedyński zaś, dobywszy noża również zadał kilka cięć w brzuch. Kiedy Licznarski krwawiąc silnie, padł nieprzytomny na podłogę, sprawcy zbiegli.

## Nowy etap w dziedzinie ubezpieczeń w zach. Polsce.

Krajowe Ubezpieczenie Ogniove w Poznaniu oraz Pomorskie Stowarzyszenie Ubezpieczeń w Toruniu połączyły się na podstawie rozporządzenia Prezydenta R. P. z października r. b. w nowy zakład pod nazwą „Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu” z oddziałem w Toruniu, przy czym K. U. na życie rozszerza swą działalność pod nazwą „Zakład Ubezpieczeń na Życie w Poznaniu” także na obszar woj. pomorskiego. Rozpoczyna się więc nowy etap ubezpieczeń w zachodniej Polsce. Z tego więc powodu zamieszczamy artykuł nacz. dyrektora zakładu p. Franciszka Baranowskiego:

Gdy w 1918 r. powstanie wielkopolskie oddało zakład w ręce polskie, przyszedł ciężki okres na skutek odejścia nieomal wszystkich urzędników niemieckich, a później na skutek inflacji. Przewyciężono jednak wszystkie trudności. Już w 1924 r. zakład mógł przystąpić do założenia działu gradowego, który się rozwijał w tempie niezwykle szybkim i obecnie, mimo kryzysu obejmuje ok. 6.500 polis gradowych wartości 35.000.000 zł ze zbiorem składek około 1.000.000 zł. Dział gradowy posiada więc w swym portfelu blisko połowę wszystkich ubezpieczeń gradowych województwa poznańskiego.

W dziale ogniowym ilość polis wynosi 232 tysięcy na sumę ok. 6.000.000.000 zł ze zbiorem składek ok. 12.000.000 zł rocznie. Ilość budynków ubezpieczonych wynosi ok. 613.000. Składki b. Krajowego Ubezpieczenia Ogniovego są kalkulowane ściśle według potrzeby, na którą składają się odszkodowania, koszty na akcję przeciwpożarową oraz koszty administracyjne. Szkodowość Krajowego Ubezpieczenia Ogniovego wynosiła w ostatnich latach około 70%, koszt administracyjny około 16%, na akcję przeciwpożarową asygnowano rocznie przeciętnie około ¼ miliona złotych.

W łączności z Krajowym Ubezpieczeniem Ogniove, chociaż jako oddzielne osoby prawne, były dotąd czynne w województwie poznańskim dalsze trzy zakłady. Jeden z nich, to założona w 1895 r. Kasa Ubezpieczenia Strażaków od wypadków, wyposażona w kapitał 20.000 marek. W 1931 r. ubezpieczyły w niej 252 gminy 9.000 strażaków, ze składką 12.600 zł. Ilość wypadków wynosiła w 1931 r. 52, za które kasa wypłaciła 26.300 zł odszkodowania. Niedobór pokryło Krajowe Ubezpieczenie Ogniove. W 1915 r. zaś założono mimo wojny swia-

towej Krajową Kasę Koni podczas służby porażnej. Kasa ta wykazała w 1931 r. 350 gmin ubezpieczających 1.138 koni na sumę zł 612.000, ze zbiorem składek 12.300 zł. Ilość szkód w roku tym wynosiła 11 z sumą odszkodowania 2.000 złotych.

Jeszcze kilka słów o trzecim publicznym Zakładzie Województwa Poznańskiego, dotychczasowym Krajowym Ubezpieczeniem na Życie. Instytucję tę założono w 1911 r. w myśl planów Kappa, ówczesnego prezesa Ziemstwa Kredytowego w Królewcu, późniejszego polityka znanego z puczu w Niemczech. Poza ubezpieczeniem Zakład ten miał za zadanie centralizację kapitałów ówczesnej Prowincji Poznańskiej i udzielania kredytów rolnictwu. Krajowe Ubezpieczenie na Życie straciło gros swych klientów, na skutek emigracji Niemców, a fundusze zakładu zostały wywiezione przez jednego z uchodzących do Niemiec urzędników. Pozostałe fundusze pochłonięta inflacja tak, że w 1924 r. było trzeba zakład odbudować od fundamentów. Liczy on obecnie około 2.500 ubezpieczonych na sumę złotych 12.500.000, ze zbiorem składek około 600.000 zł. Obecnie rozpoczął wysoce społeczną działalność w dziedzinie ubezpieczeń małych.

Krajowe Ubezpieczenie na Życie rozszerza swoją działalność na Województwo Pomorskie. Podobnie Kasy „Strażacka” i „Ubezpieczenia Koni” złączono pod firmą „Kasa Strażacka w Poznaniu”. Będą to na terenie pomorskim nowe działy ubezpieczeń samorządowych. Natomiast dział gradowy posiadało już Pomorskie Stowarzyszenie Ubezpieczeń, chociaż dział ten był nieduży i wykazywał w 1931 r. tylko 90 polis, ze zbiorem składek około 43.000 zł. Pomorskie Stowarzyszenie Ubezpieczeń istniało od 1921 r. jako następcą socjetyetów, pracujących w prowincji Prusy Zachodnie. Zbiór składek z jego interesu ogniowego wynosił w 1931 r. 3.120.000 zł, do czego dochodzi 478.000 zł opłat administracyjnych. Szkodowość zakładu miała przebieg nierównomierny i była bardzo wysoka przez szereg lat, tak że Zakład wskutek niej pracował z niedoborem. Lata 1931 i 1932 natomiast miały korzystny przebieg szkodowości, głównie dzięki energicznej walce stoczonej z epidemią podpałen, jaka opanowała Województwo Pomorskie.

Franciszek Baranowski,  
Nacz. Dyr. Zakł. Ubezpiecz. Wzajem. w Poznaniu.

## Komendant straży granicznej wyjaśnia afere przemysłową w Rawiczu.

Z Warszawy otrzymujemy następujące pismo:

Nieprawdą jest, jakoby władze wykryły w Rawiczu wielką afere kokainową, w związku z czem aresztowano w Lesznie Wlkp. członków bandy przemyślniczej, natomiast prawdą jest, że żadnego przemytu morfiny i kokainy w Rawiczu nie wykryto.

Prawdą jest, że straż graniczna w Warszawie wykryła w dniu 14. 11. rb.

przemyt z Niemiec 2.700 ampułek „Omnadiny”, specyfiku, służącego do zastrzyków przeciwgrypowych. Wartość przychwyconego przemytu wynosi około 5.000 zł.

W związku z tą sprawą straż graniczna przytrzymała: mieszkańców Warszawy Lejbę Friedego i Józefa Jedwabia, mieszkańca Poznania — Leonarda Jaroszkę, mieszkańca Rawicza — Kazimierza Roszkiewicza oraz b. inspektora straży granicznej Jana Siedleckiego. Wszyscy wymienieni zostali osadzeni w więzieniu z polecenia władz sądowych.

Były insp. Siedlecki w czasie swej służby w straży granicznej pełnił funkcję kierownika Inspektoratu Granicznego w Lesznie, nigdy zaś komendantem straży granicznej nie był.

Komendant straży granicznej:  
(—) Gorzechowski, plk.

## Pogłoski o obniżce komornego. Obniżka ma obowiązywać od 1 stycznia 1933 roku.

Zawycząj dobrze poinformowana „Chwila” lwowska donosi:

Mimo wielokrotnego zaprzeczenia ze strony kół urzędowych pogłoski o nastąpić mającej niżce komornego powtarzają się z coraz większą uporczywością. W pogłoskach tych utrzymują, że czynniki rządowe zdecydowane są w drodze ustawowej obniżyć wysokość czynszu, albowiem ostatnie posunięcia rządu, a m. in. konwersje przynoszą korzyść właścicielom nieruchomości. Według obiegających pogłosek komorne ma być zmniejszone w następujących rozmiarach: sklepy wielkie mają mieć zmniejszone komorne o 20 procent, mieszkania większe, jak 3-pokojowe, sklepy średnie i małe mają mieć zmniejszone komorne o 15 procent, inne lokale mają mieć zmniejszone komorne o 10 procent. Obniżka ta ma być zdecydowana jeszcze przed 1 stycznia 1933 i obowiązywać ma z tym dniem.

# Przedświąteczne posiedzenie Rady Miejskiej nie obyło się bez niespodzianki.

## Poset Lewandowski wycofuje się z pracy samorządowej! W Bydgoszczy zanoszą się na dalsze niespodzianki.

Bydgoszcz, 23 grudnia.

(n). Wczorajsze obrady członków parlamentu lokalnego toczyły się bardzo spokojnie. Nastrój przedświąteczny udzielił się wszystkim, nie wyłączając zawodowych oponentów. Z trudem zebrano liczbę radnych, wymagającą do powzięcia uchwał.

Porządek obrad publicznych i tajnych wyczerpano w ciągu jednej godziny.

Jawnie omawiano sprawy mniej ciekawe. Bez dyskusji przyjęto wszystkie wnioski Magistratu, jak zmiany i poprawki do statutu **Komunalnej Kasy Oszczędności**, ustalające kolejność ustępowania członków zarządu K. K. O. i sposób podziału **zysków lombardu miejskiego** (na cele użyteczności publicznej, według decyzji Rady Miejskiej). Dla ścisłości nadmieniamy, że lombard narazie zysków nie wykazuje, co dowodzi, iż prowadzony jest pożytecznie dla ogółu.

### WEKSEL NA 1,500 ZŁ

płatny 31 grudnia b. r. w Komunalnym Banku Kredytowym w Poznaniu, zostanie sprolongowany jeszcze na jeden rok, bo czemuż miasto Bydgoszcz niema korzystać z kredytu? Zresztą do płacenia długów dziś nikt nie jest skory.

Dla zestawienia bilansu przedsiębiorstw miejskich uznano

### WARTOŚĆ URZĄDZEŃ WODOCIĄGOWYCH

na 3.940.252 złotych; urządzenia biurowe i narzędzia oszacowano osobno na 56.329 zł. Wartość **urządzeń kanalizacyjnych** ustalono w wysokości 6.820.222 zł.

Komisja wyborcza poczyniła zmiany w składzie osobowym członków **komisji szacunkowej** dla spraw podatku dochodowego — mieszkańców po prawej stronie rzeki Brdy. Rada Miejska potwierdziła wybór pp. emer. radcy magistratu Tabeau, Marmurwicz i Hechlińskiego, oraz ich zastępców — pp. St. Nagla i Tomasza Kucharskiego.

Z pośród nadesłanych petycji i zgłoszonych interpelacji odczytał prezes Rady Miejskiej następująco:

**Mieszkańcy nowych domów przy ul. Lenartowicza** (Szvederowo) skarżą się na brak oświetlenia ulicy, pozatem domagają się umocnienia chodników i jezdní — żużlem węglowym.

**Związek Sokółów Polskich we Francji** prosi o zapomogę.

Grono radnych chadeckich (Kurdelski i tow.) apeluje do władz, aby wreszcie

### ZAKAZANO KRZYKLIWEGO I ZBYT NATRĘTNEGO HANDLU ULICZNEGO,

po części podją tandeta, uprawianego ze szkoda zasiedzialego kupiectwa.

Pod koniec posiedzenia podziękował prezydent miasta p. Barciszewski — imieniem Magistratu — radnym za dotychczasową

współpracę, życząc im nietylko wesołych świąt, lecz zarazem

### „DOSIEGO ROKU!“

Zyczenia te odważemnił imieniem Rady Miejskiej i obywatelstwa — p. prezes Beyer.

Na zebraniu niejawnem ojcowie miasta prawie jednomyślnie uchwalili zwrócić nowemu prezydentowi miasta kosztą jego przeprowadzki z Gniezna do Bydgoszczy (3.000 złotych).

Zawiadomienie posła A. B. Lewandowskiego o zrzeczeniu się mandatu radnego miejskiego, odczytane przez prezydium, było dla radnych prawdziwą niespodzianką. W kularach omawiano to wydarzenie dość żywo, rozognając wodzą eudecji przypisując tarciem w łonie klubu radzieckiego tzw. „Kulturalno-Gospodarczego“.

Radny Lewandowski był przez dłuższy czas przewodniczącym komisji budżetowo-finansowej.

# Obchody gwiazdkowe.

## Gwiazdka dla najbiedniejszych.

(ak.) Jeżeli chodzi o prawdziwych dobroczyńców to szukać ich należy przede wszystkim wśród członków Konferencji Pań i Panów św. Wincentego a Paulo. Stwierdzić to mogliśmy podczas ostatnich obchodów gwiazdkowych urządzonych przez poszczególne konferencje. Szczególnie

### KONFERENCJA PAŃ MIŁOSIERDZIA PRZY FARZE

urządziła biednym parafji nadzwyczaj piękną gwiazdkę.

Uroczystość rozpoczęto mszą św., przyczem tak panie konferencji jak i biedni przystąpili wspólnie do Stołu Pańskiego. Następnie wyruszone do Domu Katolickiego przy Farze. Przy wejściu do Domu Katolickiego przemówił w serdecznych słowach do licznie zgromadzonych **kilkuset biednych ks. kanonik Schulz**, wskazując na ciężkie dzisiejsze czasy i zwracając uwagę ubogim na to, ażeby nie złorzeczyli, tylko prosili Boga o dobrodziejów i wytrwali. Obdarowanych zostało **przeszło 500 osób**. Szczególnie podkreślił trzeba, iż panie jak i panowie z Konferencji poprzednio objędzali dalekie peryferje naszego miasta, stwierdzając na miejscu, gdzie istotnie jest bieda i jakiej są potrzeby najbiedniejszych. Przy obdarowywaniu uwzględniono zatem ich **indywidualne życzenia** a szczególnie biorąc dary udzielone biednym były wprost królewskie.

Każda z paczek przedstawiała **wartość około 20 złotych**. Pieniądze na ten cel zebrano drogą własnych funduszy jak i urzędzone kwęsty wśród kupiectwa i rzemiosła bydgoskiego, które nie skąpiły ofiar dla najbiedniejszych. Wszystkie panie chętnie współpracowały z **siostrą Józefą** jak i **panią Siuchnińską** na czele, zaś z Konferencji Panów najbardziej przysłużył się dobrej sprawie **ceniony kupiec p. Nagel** oraz szereg innych członków konferencji. Biedni z łzami w oczach dziękowali za tak hojne prezenta gwiazdkowe.

Również i **kupiectwo bydgoskie urządziło piękną gwiazdkę dla ubogich**, w szczególności zaś Tow. Kupców i Tow. Kupców Detalistów branży spożywczej. W wczorajszym czwartek o godz. 5-ej w Resursie Kupieckiej wydano biednym około 500 paczek, w których znajdowały się przeważnie środ-

ki żywnościowe. Po okolicznościowych przemówieniach i odśpiewaniu kolend przystąpiono do rozdania darów. Złote serca kupców bydgoskich otworzyły się szeroko, mimo, iż kupiectwo najdotkliwiej dziś odczuwa kryzys gospodarczy.

## W Klubie Kręglarzy „Kreqlorzu“

połączony z kulaniem o nagrodę przechodnią (plakiety) fundacji p. dyr. Raitera z Poznania oraz **tradycyjnym kulaniem o gęsi**, odbył się dnia 17 bm. w lokalu p. Pomierskiego (Luckwald) przy ul. Marsz. Focha. Storzutową walkę, w której brało udział 19 członków, rozpoczęto o godz. 17-ej. Na czoło wysunął się niespodziewanie nowo przyjęty członek p. Buczkowski, zdobywając tem samem nagrodę przechodnią przy 669 punktach. Drugie miejsce zajął skarbnik klubu p. Hendrysiak — 663 pkt., trzecie prezes p. Mróz — 660 pkt. Każdy z członków, zależnie od kolejności osiągniętych punktów otrzymał gęś, indyka, zająca lub kaczkę.

Uroczysty wieczór rozpoczął prezes p. Mróz o godz. 23-ej przemówieniem, witając gości w osobie ks. prof. Hantkiego, króla związkowego p. Mowińskiego oraz p. Masłowskiego jak i wszystkich członków, poczem powierzył przewodnictwo senjorowi

## Z sali sądowej.

# Przez nieuwagę przejechał dziecko na śmierć

Przed izbą karną sądu okręgowego w Bydgoszczy odpowiadał onegdaj 19-letni Władysław Komorowski z Retkowa pow. szubińskiego, syn rolnika. Akt oskarżenia zarzucał mu, iż w dniu 1 sierpnia, jadąc wozem drabiniastym na szosie w kierunku Retkowa, tak zajęty był rozmową z pewnym znajomym, który razem z nim siedział na wozie, że nie zauważył dwuletniego Marjana Ożoka, który z pola podążył przez szosę. Dziecko dostało się pod wóz i ciężkie odniosło pokaleczenia. Wskutek tych pokaleczeń dziecko

w krótkim czasie zmarło. Sąd po przeprowadzonym postępowaniu dowodowem stwierdził niebezpieczeństwo oskarżonego i skazał go za niemyślne zabójstwo na 8 miesięcy więzienia. Połowę kary darowano mu na podstawie amnestji.

## Kronika policyjna.

Orłowski Czesław, zamieszkały przy ulicy Uroczej 1 zgłosił kradzież 140 zł z kasy firmy „Bata“ przy placu Teatralnym.

Gruczoła Klara, zamieszkała przy ulicy Fredry 8 zgłosiła, że nieznaną sprawcą dokonał włamania za pomocą podrobionego klucza lub wytrycha do jej mieszkania i skradł torebkę damską z zawartością 23 zł i zegarek damski.

Zwierzykowski Jan, zamieszkały przy ul. Kanałowej 8 zgłosił kradzież damskiego zegarka niklowego i pierścionka ślubnego z monogramem M. S. z zamkniętego mieszkania.

— Ujęto: 3 osoby za kradzież 5 za opilstwo, 1 kobietę do badania lekarskiego.

## Samosąd nożowników.

„Nowy Kurjer“ donosi z Poznania: Przed pewną restauracją na Grochowych Łąkach doszło do krwawej bójki nożowej, której ofiarą padł rzeźnik Adam Przybylak. Kiedy Przybylak wszedł do restauracji, ostrzeżono go, że jacyś trzej osobnicy planują na niego napad. Istotnie też, mimo zachowania wszelkich środków ostrożności, został Przybylak po opuszczeniu lokalu napadnięty i pokuty nożami. Jedynie interwencji agenta policyjnego należy zawdzięczać, że napad nie zakończył się dla Przybylaka tragicznie. Nożownicy stawili nawet opór wywiadowcy, jednakowoż na widok skierowanego w ich stronę rewolweru uspokoił się i pozwolili się odprowadzić do komisariatu.

## Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

W piątek, dnia 23 bm. o godz. 17-ej urządził **Chrześcijański Związek Pracowników Miejskich** w hotelu „Lening“ przy ulicy Długiej 37. uroczysty obchód gwiazdkowy, na który niniejszem uprzejmie wszystkich członków wraz z rodzinami się zaprasza. Podarki rozdawane będą przez gwiazdora. Zarząd.

## PROGRAM W KINACH:

**BALTYK.** Dziś o godz. 5 do 7 po południu specjalne przedstawienie dla dzieci i młodzieży „Maks Linder — król cyrku“ oraz filmu krajoznawczego „Zaczarowany las“ po cenach zniżonych do połowy. Następnie dla dorosłych „Rosita“ i o godz. 9 „Życie i przyszłość kobiety“.

**KRYSTAL.** Dziś po raz ostatni wielki dramat kryminalny p. t. „Śledztwo“. Nadprogram dwa tygodni.

**MARYSIENKA.** Dziś ostatni raz podwójny program p. t. „Raj zakochanych“ i „Cyrkowiec mimowoli“. Pocz. o godz. 6,30 i 9.

**NOWOŚCI.** Dziś po raz ostatni fascynujący dramat: „Ludzie za kratami“, dramat ludzi żywcem pogrzebanych w niepamięci i wzgardzie społeczeństwa, dramat ludzi traktowanych jak dzikie bestje — za kratami... W nadprogramie figlarna komedyjka rysunkowa.

**WOJSKOWE** daje w dniach 23, 25 i 26 bm. ulubieńców wszystkich Pat i Patachona w najpiękniejszym ich 14-aktowym arcydziele p. t. „Chłopcy do rzezy“. Radość, wesołość, śmiech od początku do końca. Początek seansów dnia 23 bm. o godz. 19 i 21, dnia 25 i 26 bm. o godz. 15, 17, 19 i 21. Dla młodzieży dozwolone.

Jutro kina nieczynne.

## PROGRAM RADJOFONICZNY.

SOBOTA, 24 GRUDNIA.

**WARSZAWA-RASZYN.** 12,10: Płyty gramofonowe. 15,25: Wiadomości wojskowe i strzeleckie omówi red. J. I. Targ. 15,35: Płyty gramofonowe. 16,00: Odczyt aktualny. 16,15:

Płyty gramofonowe. 16,40: „Zwyczaj obchodzenia Wigilii zwierząt zagranicą“ odczyt. 20,30: Stuchowisko dla dzieci E. Szelburg-Zarembiny p. t. „Noc Bożego Narodzenia“. 21,00: Kolendy. 21,30: „Wigilja samotnych“ pióra Z. Kisielewskiego. 22,05: Koncert Chopinowski w wyk. Jerzego Żurawlewa. 22,40: Anekdoty wigilijne. 23,00: Stuchowisko ze Lwowa. 23,30: Audycja dla członków polskiej ekspedycji polarnej na Wyspie Niedźwiedziej. 23,40: Kolendy. 24,00: Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. Transmisja Pasterki z kościoła N. Marji Panny w Krakowie.

**ZAGRANICA.** Davenporty. 21,10: „The Yeomen of the Guard“ opera komiczna Sullivan. Strasburg. 21,30: „Conte de Noel“ poem. Bouchora, muzyka Vidala. Lipsk. 21,50: „Weihnachtsoratorium“ J. S. Bacha.

### NIEDZIELA, 25 GRUDNIA.

**WARSZAWA-RASZYN.** 11,00: Transmisja nabożeństwa z kościoła Najsw. Marji Panny w Krakowie. 15,30: Muzyka z płyt gramofonowych. 16,30: Stuchowisko dla dzieci p. t. „Gwiazdka gazeciarza“. 17,00: Transmisja koncertu z Krakowa i Katowic. 19,25: Stuchowisko. 20,00: Transmisja koncertu ze Lwowa. 21,00: Koncert w wykonaniu W. Bregy (tenor), J. Lefeld (fort.) i prof. L. Ursteina (akomp.).

**ZAGRANICA.** Wiedeń. 11,30: Koncert symfoniczny. Rzym. 17,00: Koncert pod dyr. Ryszarda Straussa. Moskwa (Stalin). 17,30: Koncert symfoniczny. Monachjum. 18,05: „Lohengrin“ opera Wagnera. Lipsk. 18,30: „Tannhäuser“ opera Wagnera. Lipsk. 18,30:

„Tannhäuser“ opera Wagnera. Wrocław. 19,00: „Kawaler Srebrnej Róży“ opera Ryszarda Straussa. Praga. 19,30: „Pocafunek“ opera Smetany. Królewiec. 20,00: „Rycerskość wieśniacza“ opera Mascagniego i „Pajace“ opera Leoncavalla. Rzym. 20,45: „Piękna Risetta“ operetka Leo Falla.

### PONIEDZIAŁEK, 26 GRUDNIA.

**WARSZAWA-RASZYN.** 10,00: Transmisja nabożeństwa ze Lwowa. 11,35: Odczyt misyjny pt. „Akademicki ruch misyjny w Polsce“. 12,15: Poranek muzyczny z Filh. Warsz. W przerwie pogadanka. 14,00: „Sprawa nowelizacji ustawy o ochronie lasów“. 14,20: Muzyka ludowa w wyk. ork. Stromberga i Kaczyńskiego z udz. Wł. Waltera. 14,40: Co słysząc, o czem wiedzieć trzeba. 15,00: Dalszy ciąg muzyki ludowej. 15,20: Audycja żołnierska. 16,00: Stuchowisko dla dzieci pt. „Wigilijni goście“. 16,25: Płyty gramofonowe. 16,45: „Czarownice wileńskie“ odczyt. 17,00: Koncert w wyk. J. Czaplckiego (baryton), J. Dworakowskiego (skrz.) i prof. L. Ursteina (akomp.). 18,00: Muzyka lekka. 19,25: Stuchowisko p. t. „Niebieski ptak“ Maeterlincka. 20,00: Operetka „Trzy życzenia“ Ziehrera. Audycja ze studja. W przerwie 2-giej wiadomości sportowe. 22,00: Skrzynka pocztowa techniczna. 22,15: Muzyka lekka i taneczna z płyt gramofonowych. **ZAGRANICA.** Wiedeń. 11,25: Koncert symfoniczny. Moskwa (Stalin). 17,30: „Pskowitianka“ opera Rimskij-Korsakowa. Helsingfors. 18,30: „Eugeniusz Onegin“ opera Czajkowskiego. Budapeszt. 19,30: „Janos Vitez“ opera Pongracza. Berlin. 20,35: „Śpiewacy norymberscy“ opera Wagnera.

Dr. Jurek.

# Od korzenia.

I.

Swego czasu rozpisaliśmy ankietę, jak Czytelnicy nasi wyobrażają sobie ustrój konstytucyjny państwa.

Poniższa praca dra Jurka jest śmiałą próbą rozwiązania problemu wyborów, od którego jak wiadomo zależy bardzo dużo.

Nie podzielamy zdania autora w wszystkich punktach. Umieszczamy jednak jego uwagi, uważając je za doskonały materiał dyskusyjny do ważkiego tematu: Jak naprawić ustrój Rzeczypospolitej. — Red. „Dz. Bydg.”.

Kiedy Orzeł Biały z brzękiem zrzucił swe żelazne pięta do okopów walczących ze sobą ludów świata na zachodnim froncie, Polska podobna była do trzech pływających wysp na wielkim Oceanie chaosu burzliwych umysłów, w których tylko jedno ziarno, pierwiastek przynależności krwi, nieprzepartą siłą przyciągało te trzy bryły do siebie. Poza to jądrem były to trzy typy odrębnych zewnętrznie mechanizmów, których kółka prawem rozpędu kręciły się według prawideł i systemu ustawionych machin zaborców. Dopiero gdy para kotłów zaborczych zwolna się wyczerpuje, można zatrzymać ten bieg i przystąpić do zdemontowania tych obcych mechanizmów, by zastąpić je jednolitym przyrządem z warsztatu rodzimego.

Najważniejszym takim przyrządem w państwie nowoczesnym jest poza konstytucją, ordynacją wyborczą; jest to przedszkole ustawodawstwa.

Pierwszym zadaniem naszym było więc stworzenie konstytucji, aby praca państwowa ruszyła z miejsca, luzując wartość zaborców. Rozumie się, że ten generalkodeks nie mógł być doskonałym. Na to składało się dużo rzeczy; niemałą rolę grał tu plebiscyt na Śląsku, który miał się odbyć już w promieniach uchwalonej Konstytucji polskiej. Skutkiem tego oddech przy pracy nad nią był nerwowy, urywany; komisja kodyfikacyjna na gwałt studjowała konstytucje innych państw i podzieliła rozdziały pomiędzy członków „do opracowania”. Każdy z tych specjalistów siedział głęboko w sferze swego zaboru i tak zrodziło się dziecko zbiorowego ojca, które ubrano w kontusz polskiego języka, natomiast anatomia jego wewnętrznych organów niewiele ma jednolitej polskiej bryły i polskiego technienia. W dodatku przy jej redagowaniu pełnił straż olbrzymi cień straszącego potwora rewolucji od Renu aż po Ural; do chrztu więc trzymały polską konstytucję nagłą czas i rozwichrzona demokracja, wedle której pastuszek-analfabeta z pod Giewontu i naczelnik państwa mają równy głos. Przeglądali się z bliska tej koronkowej robocie koryfeusze bardzo licznych stronictw, które ze swymi zębami często wygryzały zdrowe ziarnka ze słonecznika konstytucyjnego „na złość” parlamentarnym kolegom ze sąsiedniej ławy.

To się musiało mścić i zemścić się dokumentnie; konstytucyjny wózek państwowy, przeładowany ślepymi pasażerami, musiał ugrzęznąć w błocie przerażającego demokratyzmu, bezkarnej swawoli, nepotyzmu i protekcjonizmu; stanęliśmy przed obrazem generalnego rozkładu, władza państwa poczęła się rwać; bujny polski parlamentaryzm rozsądził oprawę państwową; Konstytucja stała się piłką nożną, której kopanie nogą nic nie szkodzi, bo ma twardą, elastyczną skórę.

Musiało się „coś stać”, ten stan nie dał się utrzymać; musiały nastąpić takie czy inne „wypadki majowe”.

Dzisiaj analizować, czy zastosowany sposób uzdrowienia i wzmocnienia anemicznej konstytucji i organizmu społecznego był właściwy czy niewłaściwy, byłoby dyskusją teoretyczną; należy zostawić to nieuprzedzonej przyszłej historii; dniem bieżącym rządzą siły rzeczywiste, z którymi trzeba się liczyć. Nie jest odkryciem Ameryki, że poziom i pstrokaczna sejm z towarzyszącymi mu zjawiskami fluktuacji i niestałości byłyby Polskę wepchnęły w przepaść; powiedzmy to sobie szczerze i otwarcie; aby zatrzymać polską lunatyczkę krok od otchłani, potrzebny był silny wstrząs, aby się przebudziła; dostała wstrząsu nerwowego, który jej niejako sprawił fizyczne bóle na pewien czas,

ale i rychło przyszło opamiętanie. Sejm ówczesny „nie wyciągnął konsekwencji” ale i rząd nie „dociągnął”.

Obecnie jesteśmy w takim stadium, które porównać można z impregnowaną materją, gotową do przykrojenia suknii. Chodzi o to, by tego przykrojenia nie dokonali sami nadworni krawcy, którzy mają krój tylko dla jednego magazynu; gotowi uszyć kostium na drewnianym modelu, zamiast go przymierzyć na żywej figurze; jeżeli go ustroją w samą zielen, zjedzą go byle kozy — nie jutro, to za tydzień.

Już przed „majem” odzywały się głosy, że reforma podstawowych prawideł rządzenia krajem jest rzeczą wysoce pilną. Nawoływania przebrzmiały bez echa, bo umysły były zajęte walką ze skutkami inflacji. Rok 1924 zrodził po trudnych przeprawach polski pieniądź; był to etap poważnego posunięcia się naprzód. Zamiast iść systematycznie

dalej po drodze ku pokonaniu olbrzymiego pensum konstrukcyjnego, uczyniono przerwę, którą wypełniano namiastkami i ryczałtowymi drobiazgami; ciągłość rozwiązania podstawowych zagadnień zastąpiono wyrwkami na całość. Sejm przekształcił się w akademię ludową z wykładem jałowego doktrynerstwa; w wybojach jego kolein na przemian grzęzły to prawe, to lewe, to przednie to tylne koło wozu państwowego; maluczko, a utkwili cały wóz w trzęsawiskach klójących się umysłów, walczących na przebój o zwycięstwo nietrawnych abstrakcji i niezdarnych pomysłów; często nie rozsądek i rozważa, ale cyfra rozstrzygała. Ta cyfra, która z założonym w kamizelkę dużym palcem, jak przez bramę triumfalną gromadnie łokciem przeciskała się przez szerokie oczka sieci ordynacji wyborczej; cóż to był za groteskowy pochód „teżyzny” intelektualnej! To była galopada szafu demokratycznego na skrajach górzystej serpentyny z nieumocowaną jezdnią i wyrwami nad przepaścią drzemiącej rewolucji.

To nie powinno się już powtórzyć; mamy doświadczenie, nabyte na własnej skórze; zrobmy robotę od korzenia.

## Gwiazdka wśród niewidomych.

Wrażenia z obchodów gwiazdkowych bywają zazwyczaj radosne. Tymczasem jednak było inaczej, gdy w dniu wczorajszym dyr. Mencel urządził gwiazdkę dla swych wychowanków w auli wojew. zakładu dla ociemniałych.

W pięknie udekorowanej sali zebrała się gromada wychowanków z całym gronem profesorskim na czele. Wśród gości zauważono m. in. p. prezydenta Barciszewskiego, ks. kan. Schulza, ks. Mencla, prezesa Rady Miejskiej p. Beyera, p. prez. Grześkowiaka, p. dyr. Winterfeldta i in.

Program obchodu obfity i urozmaicony kazał nieraz zapomnieć, że się przecież jest wśród niewidomych, tych przez los najbardziej pokrzywdzonych. Z twarzy ich biła radość, wesołe, złożone ze zrozumieniem powagi chwili, co tak pięknie podkreślił dyr. Mencel w swym końcowym przemówieniu.

Nie chciało się nieraz wierzyć, że orkiestra, i to dość liczna, może obyć się bez nut a co znamiennejsze, bez dyrygenta, a jednak popisy orkiestrowe były bez zarzutu. Niemniej wspaniale brzmiały chóry a już deklamacje tych najmniejszych wyciskały z oczu łzy. Podziw natomiast budziły popisy fortepianowe, z których przebijają pewność uderzenia i opanowanie pamięciowe tematu.

Po skończonym programie dyr. Mencel dzielił się tradycyjnie opłatkiem a w dalszym ciągu uroczystości następowało rozdawanie upominków gwiazdkowych.

Całość tej niezwyklej uroczystości na długo pozostanie w pamięci wszystkich, którym danem było w niej uczestniczyć, a już szczególnie w pamięci Waszego sprawozdawcy.

## Sursum Corda!

Czternaście lat minęło od czasu wskrzeszenia Rzeczypospolitej Polskiej. Czternaście lat jesteśmy wyzwolonym ludem, czujemy tę Polskę nie tylko w sercu, jak niegdyś, jak dawniej pod knutem carskiego satrapy, ale oglądamy ją calusięnką i wiemy i zdajemy sobie świadomie sprawę, że to wszystko nasze, że to wszystko co oglądamy dzisiaj wywalczyliśmy kilkoletnią wojną z nieprzyjacielami, że ta **POLSKA** została nam zwrócona kosztem śmierci wielotysięcznych, bohaterkich Synów naszej ukochoanej Ojczyzny.

W ciągu tego czasu budujemy na nowo tę Polskę wskrzeszoną i stawiamy, a przynajmniej staramy się postawić fundamenty, mocne, granitowe, aby zdrowe pokolenie przyszłe budowało na nich gmach nie tylko dobrobytu, ale i szczęśliwości.

Jest nam ciężko, nad wyraz ciężko. Idziemy wprawdzie naprzód, ale kulejemy, potykamy się co chwila o kamienie przydrożne i staniemy się z wycieńczenia, trudu i znoju, taką bolesną mamy drogę. Ale idziemy wciąż naprzód i naprzód, nie cofamy się ani na jeden krok mimo nadludzkich naszych wysiłków, mimo bolesnej nad wyraz drogi żywota...

Jest źle, bardzo źle, bo wielotysięczna rzesza ludu chodzi dzisiaj bez pracy, głodna i obdarta, ale pocieszmy się, że kryzys taki ogarnął nie tylko Polskę, zdawałoby się tak bardzo upośledzoną, ale formalnie i w większej mierze wszystkie państwa europejskie. Nie czas nam obecnie rozpaczać i bić głową o mur i łamać ręk bezradnie, nie wolno nam upadać na duchu — bo zginiemy! Trzeba nam gorącej wiary w lepszą przyszłość, trzeba nam patrzeć jasno i z ufnością — w jutro! Nie rozpaczajmy, powtarzamy, w beznadziej i nie upadajmy na duchu! Nam trzeba dzisiaj być silnym i hartownym. Po mału zdobędziemy wszystko: i pracę i dobrobyt. Nie wymagajmy zbyt wiele naraz. Wierzymy, że będzie dobrze, że **MUSI** być dobrze!

Nadchodzą święta Bożego Narodzenia, piętnaste w **Wolnej, Wyzwolonej Ojczyźnie**. Wprawdzie niejedyn człowiek nie będzie miał w domu swoim ani choinki, ani łakoci dla dzieci, a w domu trząść się będzie z zimna i głodu, ale nie łammy rąk, lecz módlmy się dzisiaj. Idźmy do kościoła, do małego Jezusa położonego w żłóbku na sianie i módlmy się. Módlmy się gorąco i z wiarą. Ta modlitwa przyniesie nam szczęście i ukojenie dla duszy. Wleje nam do serca wiarę i siłę do przezwyciężenia najcięższych chwil naszego smutnego, szarego życia i da nam możliwość i odwagę stawienia czoła wszelkim niebezpieczeństwom, mogącym zdarzyć się jeszcze w naszym życiu. Więc módlmy się, ale szczerze do Nowonarodzonego, aby uprosił u Boga lepszą przyszłość dla nas, aby dał nam tę moc

## Nowe polskie znaczki pocztowe.



Ministerstwo Poczty i Telegrafów wydaje w najbliższym czasie znaczek pocztowy o kolicznościowej wartości 60 groszy z okazji 700-letniej rocznicy założenia miasta Torunia, przypadającej w roku 1933.

Znaczek ten, którego podobiznę podajemy na naszym zdjęciu, przedstawia widok ratusza w Toruniu.

## Piwowarzy amerykańscy obawiają się zamachów.

Przemysłowcy alkoholu użyją karabinów i bomb.

Główni piwowarzy amerykańscy zwrócili się do rządu z prośbą o opiekę, gdy sprzedaż piwa będzie ulegalizowana przez Kongres. Piwowarzy obawiają się, aby „bootlegerzy”, którzy zbierają miliony dzięki prohibicji, nie chwycili się bandyckich sposobów zwalczania browarów, zagrażających ich lukratywnym tajnym przedsiębiorstwom.

Przypuszczają, że przemysłowcy alkoholu użyją karabinów i bomb, aby przeszkodzić sprzedaży piwa drogą legalną. Doktor James Doran, dyrektor „Governments Industrial Alcohol Bureau” przyrzekł odmówić pozwolenia na fabrykację piwa, wszystkim tym tajnym browarom, które fabrykowały piwo w czasie trwania prohibicji. Winiarze amerykańscy dążą do tego, aby nowe ustawy, dozwolające sprzedaży piwa, odnosiły się również do wina. Dotychczas jednak „mokrzy” przewodocy w Kongresie zgodzili się tylko na ulegalizowanie sprzedaży piwa. Ma to być przygrzywką do zupełnego zniesienia prohibicji.

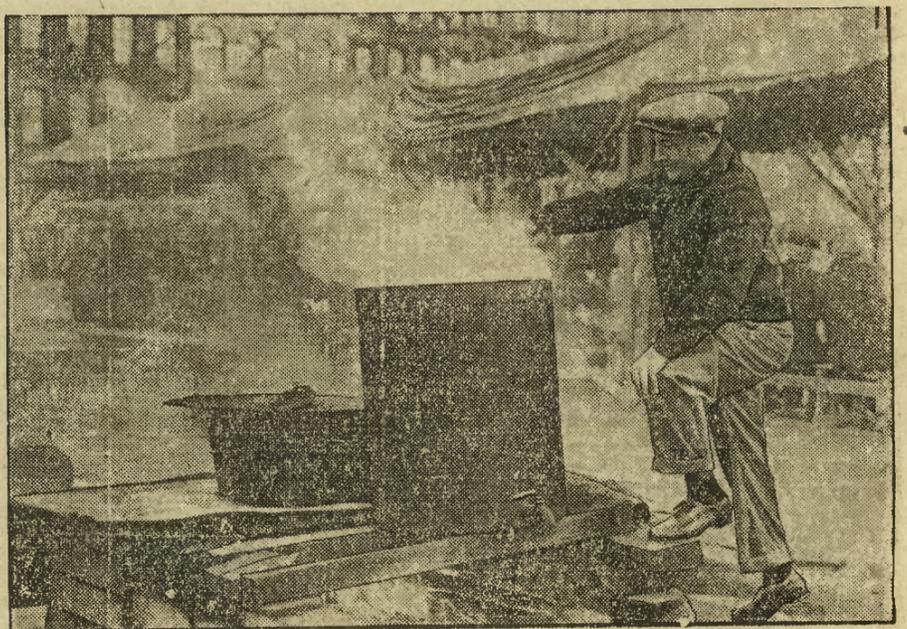
### SKROMNY.

— Datek na cele dobroczynne? *Ależ owszem, ma pan tu czek.*  
— Ależ on nie jest podpisany!  
— Bo ja chciałbym być nieznanym ofiarodawcą.

## Strzelanina w lesie.

W lesie majątku Dakowy Mokre (powiat nowotomyski) przydybał leśniczy Wawrzyniec Dziurla kilku osobników na gorącym uczynku kradzieży drzewa. Na widok leśniczego zaczęli nieznajomi uciekać, wobec czego oddał także 2 strzały, marnie strutem z pośród uciekających Marcina Wesółskiego i Jana Bakalarkę. Towarzysze rannych zbiegli.

## Bezpłatne obiady dla bezrobotnych.



Po ulicach Nowego Jorku i innych miast amerykańskich rozstawione są kuchnie polowe, które wydają bezpłatne obiady bezrobotnym. Aby obiad taki otrzymać, niepotrzeba żadnej asygnytu lub legitymacji. Wystarczy nadstawić garnek. Kuchnie te są utrzymywane ofiarnością bogaczy amerykańskich, którzy starają się ulżyć biedzie, nie zawsze ze szlachetnych pobudek miłości bliźniego, a częściej z obawy o swe skąpy i o swą skórę.

Rabunek w jasny dzień.

Warszawa, 23. 12. (PAT) Widownią niezwykle śmiałego rabunku stał się o-negdaj skład obuwia firmy Bata w do-mu przy ul. Nalewki. W czasie nader o-żywionego ruchu ulicznego o godz. 3.40 popołudniu kilku nieznanych opryszków wybiło kamieniami dwie duże szyby wystawowe, poczem w oczach obecnych w składzie klientów i personelu zрабо-wało kilka par obuwia i zbiegło. Policja wszczyła pościg.

Matka spaliła swe dziecko na piecu kuchennym.

W Rawiczu porodziła przedwcześnie niezwywe dziecko pici męskiej Marjanna Skrzypczakówna. Dziecko przyszło na świat wskutek poronienia, poczem matka spaliła je w piecu kuchennym. Jako podejrzanego o spędzenie płodu ujęła policja kochanka Skrzypczakówny Augustyna Pankowskiego z Słupi Kapi-tulnej w powiecie rawickim. Paczkow-skiego odstawiono do dyspozycji władz sądowych, Skrzypczakówna jest obecnie obłożnie chora, wobec czego pozostawio-no ją w domu.

Żnin.

Katastrofa pow. kolejki. Pociąg kursujący na linii Rogowo—Żnin niedaleko stacji Sarbino-wo najechał na kamień leżący na torze. Loko-motywa przejechała nietknięwszy przeszkody, natomiast węglarka uderzyła z taką siłą, że szyny rozerwały się, wskutek czego lokomo-tywa się wykołosała. Po naprawie toru pociąg ruszył w dalszą podróż. Z pasażerów nikt szwanku nie odniósł.

Epidemia owadów szkodników. Lasom w okolicy Skorzęcina grozi nowy szkodnik, owad z rodziny muchowatych przyszczerek sosnowiec, którego gąsienica żeruje na drzewach szpilko-wych. Szpilki drzewa nawiedzonych przez te-go szkodnika rdzewieją i drzewo gnije. Stan ilościowy owada jest poważny i wymaga akcji zapobiegawczej.

Kat. Tow. Robotników Polskich przy parafii św. Trójcy. W dniu 27 bm. o godz. 7 wieczorem odbędzie się w sali Patzera obchód gwiazd-kowy. Członkowie proszeni są o gremjalne i punktualne przybycie.



PEBECO, Polskie Wytwory Beiersdorfia Sp. Akc., Poznań 10

40 groszy... a za to tak duża korzyść

Jest to ogólnie wiadomem, że Krem Nivea nadaje cerze ów świeży, czerstwy i młodzieńczy wygląd, który tak bardzo cenimy i szczególnie u młodzieży podziwiamy. Skąd to nadzwyczajne działanie? Sprawia to Euceryt, którego nie zawierają żadne inne, nawet najszumniej zachwalane kremy. Dlatego też nie można Kremu Nivea niczem zastąpić.

KREM NIVEA: Zł. 0.40 do 2.60



Życia towarzysztw.

Bydgoski Chór Męski. Dzisiaj o godz. 19.45 w lokalu p. Bielawskiego lekcja śpiewu.

Związek Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914-19. Zbiórka członków dnia 27. bm. o godz. 6.50 rano na nabożeństwo przed Fara. Członkowie obowiązkowo w czapkach. Poczet sztandarowy na miejscu.

Tow. Powstańców i Wojaków Szwedero-w. W pierwsze święto o godz. 11.45 zbiórka przed kościołem poczem Tow. uda się na mszę św. za zmarłych członków.

SMP. „Wolność”. Obchód gwiazdkowy w drugie święto o godz. 18 w Ognisku.

Towarzystwo Kupców Detalistów branży spo-żywczej. Z nadchodzącego transportu jeszcze kilka worków cukru wolnych, na które przyju-miemy zamówienia Bank Ludowy lub prezes, tel. 376. (25260)

Stow. Kobiet „Jutrzenka”. Obchód gwiazd-kowy 29. bm. o godz. 17 w sali Domu Katolickiego na Wilczaku, ul. Miedza. Wstęp dla członkiń za okazaniem książki składkowej. Pre-zynty na losy prosimy oddać najpóźniej w dniu 27. bm. u p. Baumowej, plac Poznański 10.

Tow. Kult. Ośw. obiet im. Dąbrowski. W drugie święto o godz. 15 u p. Małeckiego 4. słu-za uroczystość gwiazdkowa. Przybyć z rodzi-nami.

Tow. Przemysłowe-Rzemieślnicze. Obchód gwiazdkowy 27. bm. o godz. 20 w Resursie Ku-pieckiej.

Koło Podoficerów Rez. Dnia 28. bm. o godz. 19-tej w lokalu „Pod Lwem” tradycyjny obchód gwiazdkowy.

Tow. śpiewu „Halka” śpiewa w niedzielę 25. bm. o godz. 12 w kościele M. B. N. P. na Szwedero-wie. Zbiórka o godz. 11 u p. Błocha ul. Jana Kazimierza.

Ceny podawane Izbie Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

Table with 2 columns: Commodity name and price range. Includes items like Pszenica, Zyto, Jęczmień przemiałowy, etc.

Table showing exchange rates for various currencies: Bank Polski, dolary amerykańskie, funty szterlingów, etc.

Table showing interest rates and bond prices: Giełda warszawska, z dnia 22. 12. 1932 roku.

Table showing stock prices: Bank Polski, Starachowice, etc.

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

Table showing government bond prices: 5% Pożyczka konwers., 8% dolarowe listy, etc.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

Table showing commodity prices: Zyto, Pszenica, Jęczmień browarowy, etc.

Stan wody na Wiśle dnia 23 grudnia: Zawichost 70; Warszawa 78; Toruń + 49; Fordon 48; Chełmno 41; Gru-dziądz 56; Korzeniewo 85; Piekło + 05; Tczew - 0,11; Einlage 2,24; Plock -; Schievenhorst 2,48.

ODZIAŁ SPORTOWY

WŁOSI PRZED MECZEM Z ANGLJĄ. Rzym. Włosi prowadzą pertraktacje z Anglją w sprawie rozegrania meczu Włochy—Anglja w Rzymie 7 maja. W razie odmowy Anglij, Włosi przyjmą ofertę drużyny urugwajskiej, która dotąd nie grała na boiskach włoskich.

KOMUNIKAT B. K. N. Porozumienie Polskiego Związku Narciarskiego z Polskim Towarzystwem Tatrzańskim — tak upragnione — już nastąpiło. Klub został zawiadomiony, że członkowie jego mają prawo równorzędne korzystania ze schronisk P. T. T. (i odwrotnie) i odnośnych ulg, wzgl. udogodnień, w czasie od 1 grudnia 1932 r. do 15 maja 1933 r. W tym celu legitymacja wystawiona członkowi P. Z. N. (za pośrednictwem Klubu) opatrzoną musi być nalepką P. T. T. za opłatą 4 zł. Od-wrotnie członkowie P. T. T. placą nalepkę PZN.

w wys. 2,50 zł. W okresie świąt B. N. i wielka-nocnych członkowie P. Z. N. mają prawo zajęcia 1/4 ilości miejsc noclegowych — do godziny 13. Po tej godzinie prawa są równe. Kursy jazdy na nartach. Członkowie za-mierzający pobierać lekcję jazdy na nartach zechcą zgłosić się ustnie, lub pisemnie, aby zarząd mógł zorientować się co do dalszych zarządzeń. Kursy odbędą się na pobliskim terenie (Mysłęcinek — Zamczysko — Rynkowo), oraz w Borowie Kartuskim.

LEKOATLETYCZNE ZAWODY W ŁODZI. W Pabjanicach w hali zimowej odbyły się za-wody lekkoatletyczne, na których osiągnięto następujące wyniki: 100 m. Lyszowski 14,6; 400 m. Krawczyk 1 min.; 1500 m. Krawczyk 5 m.; 60 przez płotki Piechowski 9 sek.; kula — Su-miński 10,41; tyczka i skok wdal Plewiński 2,90 i 5,87; trójskok—Szeffer—10,85.

Pod znakiem sportów zimowych. 14 państw w mistrzostwach hokejowych świata. Tor łyżwiarski w Zakopanem. Polsko-czeskie stosunki w obecnym sezonie.

Praga. W dniach 18—25 lutego 1933 r. w Pradze odbędą się mistrzostwa świata w hokeju lodowym. Oficjalne zgłoszenia wpłynęły dotąd od trzech państw: Austrii, Szwajcarii i Italii. Poza-tem pewnym jest udział: Niemiec, Węgier, Szwecji, Polski, Anglij, Francji, Rumunii, Lotwy, Kanady i Stanów Zjednoczonych. Prawdopodobnym jest udział Belgji. Kanadę reprezentować będzie drużyna z Montrealu, która już w pierwszych dniach stycznia przybywa do Europy.

W Zakopanem nastąpiło otwarcie toru łyż-wiarskiego, który pod względem wielkości i urządzeń należy do najpiękniejszych torów w Europie. Tor jest rzeźbiście oświetlony lampami elek-trycznymi i doskonale utrzymany. Pierwszą im-prezą na tym torze będzie międzynarodowy turniej hokeja lodowego w dniach 26—28 bm., a w początkach stycznia — międzynarodowe zawody łyżwiarskie w jeździe figurowej.

Znaczne ożywienie zapanuje w stosunkach polsko - czeskich w obecnym sezonie sportów zimowych. Inauguracją będzie udział Troppauer E. V. w turnieju hokejowym w Krynicy. Zespół ten zapowiada ponadto spotkanie z Krakowem, Ka-towicami i Warszawą. 31. bm. w Westerowie odbędą się międzyna-rodowe zawody saneczkowe z udziałem Węgrów i Polaków.

W Starym Smokowcu, w dniach 6—12 stycz-nia, odbędzie się tydzień sportów zimowych. Zapowiedziany udział 6 państw: Austrii, Jugo-sławii, Niemiec, Polski, Rumunii i Węgier. Udział Polski ograniczy się zapewne tylko do narciarstwa.

W Nowym Smokowcu od 5 do 8 stycznia odbędzie się wielki międzynarodowy turniej ho-kejowy, na którym wystąpi TH Krynica.

Słowiańskie zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej i figurowej organizuje w dniach 11—12 stycznia Morawska Ostrawa. W dniach 21—22 lutego w Strbskiem Plesie — zawody narciarskie o puchar ministra oświaty. Organizatorzy, SK Wysokie Tatry, zapewnili już sobie udział Po-laków.

HUMOR I SATYRA

- Które państwo w Europie jest najsil-niejsze? — Polska jest najsilniejsza, bo położyła na obie łopatki przemysł i handel. — Jakie państwo jest najstabsze? — Anglja, bo nie może podnieść nawet swojego funta. — Jakie państwo jest najporządniejsze. — Hiszpanja, bo już ostatniego Alfonsa wypędziła z kraju. — Które państwo jest najskromniejsze i najmniej zaborcze? — Niemcy, bo chcą tylko sam korytarz bez pokoju.

- OSZCZERSTWO. — Mówią, że ożeniłeś się z panną G. tylko ze względu na to, że jest jedyną spadkobierczynią swej cioci. — Oszczerstwo. Bylbym się z nią oże-nił i wtedy, gdyby po kimś innym dosta-ła spadek. MATEMATYK. — Kasiu, ile stopni ciepła mamy w po-koju? — Czternaście. — A na dworze? — Siedm. — A to otwórz czempredzej okno, będzie-my mieli 21°.

Czego „młody bolszewik“ nie zna?



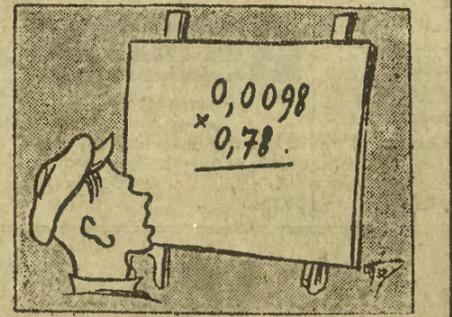
I. Nie wie, co to żandarm carski. — To dobrze.



III. Nie wie co to różga nauczyciela. — Jeszcze lepiej.



II. Nie wie, co to knut kozacki. — Dosko-nale.



IV. Nie zna jednak także rachunków. — O, to mniej dobrze.

†  
W środę, dnia 21 bm. o godzinie 6-tej zmarł po długich i ciężkich cierpieniach członek naszego Towarzystwa s. p.

## Jan Loose

W Zmarłym straciło Towarzystwo gorliwego i wzorowego kolegę.  
Cześć Jego pamięci!

25268) Towarzystwo Kupców w Łobżenicy.

wykonuje szybko i tanio  
**Klepsydry** Drukarnia Bydgoska S. A.  
Bydgoszcz, ul. Poznańska 12-14.

**Centrala Optyczna ul. Gdańska 9**  
właśc. St. Zakaszewski optyk-mechanik  
Wszelkie artykuły optyczne w najlepszej jakości  
Specjalność: modne oprawy okularowe i binoklowskie indywidualnie dostosow. do każdej twarzy  
23029) Fachowa, solidna obsługa. — Ceny kryzysowe.

Sądownie zaprzysiężony  
**rewizor ksiąg**  
zakłada i reguluje księgi handlowe, sporządza i rewiduje bilanse, nadzoruje prowadzenie księgowości w mniejszych przedsiębiorstwach. (12050)  
Dingoletnia i wszechstronna praktyka.  
**W. Kapturkiewicz**  
Bydgoszcz, Marsz. Focha 17  
Telef. 62.

W dniu 4 stycznia 1933 r. o godzinie 12-tej  
**przedzierzawi**  
R. Sz. M Szkoły w będ. Suponinie  
sad - 8 mórg ziemi na 6 lat.  
Przew. Rady Szkolnej 15720) Miejskowej.

**Przetarg przymusowy.**  
Dnia 24. 12. br. sprzedawcą będą w drodze przetargu publicznego najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą o godz. 9 przy Placu Piastowskim 17, zbiórka reflektantów w podwórzu (25286)  
**2 kosze ryb.**  
Luzka, kom. sąd. w Bydgu.  
**Łóżka**  
kanapa, szafy, szafonierka bardzo tanio na sprzedaż. Śląska 5, m. 2. (18811)

**Kafle**  
białe i kolorowe  
Przenośne  
piece kafilowe  
żelazne kucharki  
największy wybór  
najniższe ceny. (17716)  
**O. Schöpfer**  
Bydgoszcz, Zduny 9.

Praktyczny (25278)  
**podarek gwiazdkowy**  
aparatus do odkurzenia  
**Elektrolux**  
zupelnie nowy, za pół ceny kupna na sprzedaż.  
**Katafias, Toruń,**  
Rynek Nowomiejski 25.

**Motocykl**  
K. D. W. prawie nowy z dodatkowym siodeł, bardzo korzystnie na sprzedaż. (25277)  
**Katafias, Toruń**  
Rynek Nowomiejski 25.



**Zaden argument...**  
nie zdoła już zniechęcić Pani do nabywania pudru o trwałym, subtelnym i wytwornym zapachu  
**5 Fleurs FORVIL Paris**  
o ile zapozna się pani z Jego zaletami. Prosimy żądać pudru marki  
**5 Fleurs FORVIL Paris**  
która jest gwarancją jakości.  
Prosimy nie ulegać namowom sprzedawców, usiłujących pudry o ładząco podobnych opakowaniach i nazwach sprzedawać zamiast oryginalnego pudru  
**5 Fleurs FORVIL Paris**  
Polecamy wszechświatowej sławy wody kolońskiej i perfumy 5 Fleurs Forvil oraz inne zapachy. (25255)

**Konie**  
5-6 letnie nie niżej 1,70 mtr. kupuje (25282)  
**Dwór Szwajcarski**  
Bydgoszcz  
Jackowskiego 26-28  
Tel. 251.

**Zakład optyczny Oskar Meyer**  
właśc. Jasieńska i Zeller  
założ. 1899 ulica Gdańska nr. 21 telef. 13-89  
Sumienne wykonanie wszystkich okularów.  
Fachowa i rzetelna obsługa. (25289)

**Czytajcie Dziennik Bydgoski!**

**Jeszcze dziś** należy oddać drobne ogłoszenie do niedzielnego numeru „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO“ który ukazuje się w zwiększonym nakładzie

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

**Drobne ogłoszenia**  
Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.  
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

**POLECENIA**

**Torebki damskie**  
teki na akta i szkolne, portmonetki, portfele, plecak, manieury, nesesery, laski i walizki poleca we wielkim wyborze i po cenach fabrycznych (ceny niższe) tylko **Diuga 29, Musiał.** (22589)  
**Radości**  
potrzebują wasi ukochani w niewesołych czasach. Darujcie na gwiazdkę okulary od Zakaszewskiego, Gdańska 9. (23028)  
**Fotograficzne**  
aparaty, wszelkie przybory, piękne albumy, w wielkim wyborze po cenach kryzysowych. St. Zakaszewski, Gdańska 9. 23027

**SPRZEDAŻE**

**Okazyjnie**  
62 mórg ziemi pszennej z inwentarzem, wpłaty 6,500. Wiadomość Kieliszek Bydgoszcz, Plac Piastowski 4. (15717)  
**Kamienica**  
dwupiętrowa, z ogrodem, centrum, dochód roczny 8.220, cena 55.000, wpłaty 37.000. Wiad. Kieliszek, Plac Piastowski 4. (15718)  
**Sprzedam**  
skład kolonialny, 3 pokój mieszkanie przy głównej ulicy. Do objęcia potrzeba 4 tysiące zł. Oferty Dzień. Bydg. pod „K. 3“. (25280)  
**Maszyny**  
do szycia, pluszowy garnitur sprzedam. Chrobrego 23, I. 6 (25276)  
**Na gwiazdkę**  
polecam taboretę i etażerki do nut. B. Sommerfeld, Fabryka Pianin, Bydgoszcz, ul. Sniadeckich 2. 25244

**Wyprzedaż**  
obuwia z powodu likwidacji. Plac Piastowski 15. 24765

**Kolejarzom**  
kredyt, wyprzedaje płaszcze, ubrania, tow. krótkie, obuwie. Warszawska 1 pierwsze piętro. (15448)

**Na sprzedaż**  
okazyjnie: samochód ciężarowy „Bussin“ 5 tonowy, 6 cylindrowy, najnowszego typu, prawie nowy, z przyczepką 6 tonową, samochód ciężarowy „Komnick“ 5 tonowy, 4 cylindrowy w bardzo dobrym stanie, z przyczepką 4 tonową. Reflektanci na kupno za gotówką otrzymają bliższych informacji w firmie „Transport“ Tezew, Hallera 7. (25138)

**Pianino**  
nowe czarne korzystnie sprzedam. Adama Czartoryskiego 9. (25264)

**Do**  
szachów stoliki tanio sprzedaje stolarnia, Podwale 15. (15704)

**Samochód**  
Fiat 503, limuzyna sprzedam tanio. Sniadeckich nr. 38. (15721)

**Jamnik**  
młody (karzełkowy) na sprzedaż. Mleczarnia, Pomorska 34. (25285)

**KUPNA**

**Kupię**  
piec przenośny średni. Zgł. „444“. (25272)

**Psa-wilka**  
dużego, ostrego, czujnego do pilnowania kupię. Adres wskaże Dzień (15705)

**POSADY WOLNE**

**Maturzyści**  
zgłosić się. Filja „Okazja“. (15710)

**Pianista** (15707)  
(Akkordeon) młody z rutyną kabaretową I. I. potrzebny. Of. fotografij pod „Staty“ do filji Dz.

**Pianistka**  
lub pianista z accordeonem potrzebny. Oferty do filji Dzień. Bydg. pod „Muzyka“. (15725)

**Pomocnik**  
fryzjerski zaraz potrzebny. Nakielska 15. (25269)

**Ekspedjentka**  
zaraz potrzebna. „Słowik“ Dworcowa 30. (15716)

**Potrzebny**  
pomocnik fryzjerski. Długa 49. (25271)

**Fryzjerka**  
lub pomocnika poszukuje Sniadeckich 21. (15715)

**Uczeń**  
ślusarski, syn uczciwych rodziców natychmiast potrzebny. Of. C. Blohm, Jania Góra pow. Świecie. (15706)

**LEKCJE**

**Nauczyciel**  
udziela tanio lekcji. „Pilny“ Dzień. (25268)

**Na karnawał**  
wykonujemy gustownie, starannie i terminowo  
**Zaproszenia**  
na zabawy i bale  
jedno- i wielobarwne od najtańszych do najwykwintniejszych  
**Drukarnia Bydgoska S. A.**  
Wydawn. „Dziennika Bydgoskiego“  
ulica Poznańska nr. 12/14  
Tel. 315, 316, 326, 1374.

**Orkiestre**  
trio doborowa potrzebuje zaraz. Zgłoszenia biuro ogłoszeń, Inowrocław, Jakóba 16. (25267)

**Fryzjerka**  
potrzebna. Grunwaldzka nr. 37. (25228)

**Bufetowa** (25175)  
sumienna, przedko rachująca, znająca „Expresso“ sympatyczna, gwarancja potrzebna. Inowrocław, Toruńska 5, Polskiemu.

**Fryzjer** (25283)  
potrzebny. Gnieźnieńska 4.

**Fryzjerka** (25275)  
potrzebna. Łokietka 27.

**POSADY POSZUKUJĄ**

**Administracji**  
kamienicę poszukuje inżynier. Zgłoszenia filja Dz. pod „K. W.“ (15709)

**Panna**  
w krytycznym położeniu, pragnie wyczyć się gospodarstwa najchętniej w dużym gospodarstwie. Of. pod „Stokrotka“. (25281)

**DZIERŻAWY**

**Ubi kacje** (1563)  
jasne, prąd, siła, biura itd. na fabr., składnicę tanio. Promenada 11.

**Dobrze**  
zaprowadzony skład fryzjerski, wraz z mieszkaniem w ruchliwym miasteczku od 1 stycznia do wydzierżawienia. Zgł. do Dzień. Bydgoskiego, pod „J. J. 500“. (25248)

**Skład**  
w Poznaniu z ubikacjami przy teatrze do wynajęcia. Zgłoszenia z podaniem branży Kazimierz Strzycki, Poznań, Dąbrowskiego 3, m. 8. (25274)

**Dwa**  
luksusowe 5-cio pokojowe mieszkania z łazienkami, elektrycznością i gazem w dzielnicy willowej w Bydgoszczy, blisko centrum, są z dniem 1. I. 33 r. do wynajęcia wprost od właściciela bez odstępnego. Ks. Markwarta 9, m. 4, administrator. (15711)

**Mieszkanie** (25290)  
2 pokoje i kuchnię I lub II ptr. poszukuję w centrum miasta wprost od gospodarza, czynsz roczny placę zgóry. Of. pod „Mieszkanie“ do biura ogłoszeń, Dworcowa 54.

**Tani**  
pokój. Sienkiewicza 9, m. 3. (15724)



**Jako, sąsiadka w złym humorze?**  
Ano widzi pani, dotąd nie zdołałam wynająć pokoju, mimo tak wielkiego plakatu, jaki na oknie wycislałam — b, droga sąsiadko, dziś to inaczej się praktykuje. Należy umieścić drobne ogłoszenie w Dzienniku Bydgoskim a wnet pani pokój będzie miała zajęty, gdyż drobne ogłoszenia w Dzienniku Bydgoskim każdy czyta.

**MATRYMONIALNE**

**Pan** (25270)  
starszy chce zawrzeć znajomość z ładną, niezależną panią. Wzrost średni. Dokładne dane do filji Dz. pod „Młoda“.

**POKOJE**

**Samotny**  
starszy pan poszukuje poszukuje pokoju u samotnej pani. Zgł. filja „Samotny“. (15723)

**JEGO POWÓD.**



— Ależ kochany panie, przecież musi być jakiś powód. Dlaczego chce pan wziąć rozwód?  
— Dlatego że jestem żonaty!..

**Ceny ogłoszeń:** 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lin., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisano miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i cziónkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdynski: Mieczysław Mistat w Gdyni.